

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskąd w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 32.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 8 lutego 1930 r.

Rok XXIV.

Nietykalni szkodnicy.

Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej, w trakcie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości, poseł Heller z Koła Żydowskiego poruszył sprawę komunizmu — i domagał się „stosowania lepszych środków walki z komunizmem niż dotychczasowe represje”.

Wiemy dobrze, co ten nieco zawył frazes znaczy. Sjonistycznemu posłowi idzie o to, by rząd polski zahamował tempo i stępił ostrze walki z prądami wywrotowymi, gdyż **prądem tym przewodzą i czują się wśród nich najlepiej — żydzi.** Obrona tedy państwowego ładu i istnienia, żeby najsluszniejsza i najbardziej konieczna, a podejmowana równomiernie przeciw wszystkim wrogom wewnętrznym, bez względu na narodowość i religię — znajduje na swojej kolicami i niebezpiecznymi dołami najeżonej drodze **przedewszystkiem żydów**, zmuszona ich unieszkodliwić i karać, co widocznie boli semickiego posła.

Wiązanka nazwisk powie nam dużo w tej mierze.

Sąd okręgowy w Lublinie skazał 14 — **samych żydowskich komunistów** na następujące kary ciężkiego więzienia: Rejsach Haj na lat 4, Hersz Zylberman na 2 lata, Abram Wizenberg na 6 lat, Dawid Szlejf na 2 lata, Lejba Szafran na 2 lata, Ita Ausbruch na 4 lata, Rajzla Najmark na 2 lata, Szol Dorfsman na 4 lata, Wolf Feld na 2 lata, Hersz Lomberg na 2 lata, Efroim Majzlik na 6 lat, Nuchem Zylberger na 2 lata, Azja Buchszrajber na 2 lata i Hersz Wajskopf na 2 lata.

Sąd okręgowy w Wilnie skazał dwóch **żydowskich „komsomolców”**, a to Josiela Kaczergńskiego na 2 lata domu poprawy i Szaję Lewina na 3 lata ciężkiego więzienia. Przewodzili oni obchodowi „**międzynarodowego czerwonego dnia**”, forsowanego na rozkaz Moskwy 1 sierpnia ub. r. Wileński sprawozdawca sądowy zaznaczył, że blisko **50 współwinnych — samych młodych żydów** — zdołało ująć przed policyjnym pościgiem.

W sądzie okręgowym w Kielcach toczy się w tej chwili sensacyjny proces komunistyczny, którego niebezpiecznymi sprawcami są: Berek Porzycki, Manela Binsztak, Abram Biedny, Jakób Rapaport, Eljasz Wilk, Rajla Strawczyńska, Regina Cukier, Lewi Leib Herz i Izrael Marmont.

Oto kryminalne obrazy i nazwiska tylko z jednego tygodnia.

Wyczerpują one i tak zaledwie drobną część winowajców żydowskich z jednej doby, bo wszak nie ma komunistycznego, policyjnego połowu, by w żelazną sieć wpadli przeważnie, jeżeli już nie wyłącznie **semicki wywrotowcy.** Na uniwersytetach polskich brak często miejsc dla chrześcijańskich słuchaczy, wypieranych przez z bolszewiczalych, żydowskich studentów, wykrywanych tylko w małym procencie dzięki chronieniu się za akademicki parawan. I nie bez znaczenia i osobiście zdraśniętego efektu — był pół-ironiczny, pół-gwałtowny atak przybocznego organu prasowego prezesa Koła Żydow-

Komuniści brózdzą przeciwko ugodzie polsko-niemieckiej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 7. 2. Komuniści rozwijają w rozmaitych krajach propagandę **przeciwko bliższej ugodzie polsko-niemieckiej**, specjalnie zaś w Niemczech usiłują oni przekonać swoich popleczników, że **ugoda ta odbędzie się na koszt Rosji.** Dzisiejsza „Rote Fahne“ zamieszcza naczelny artykuł pt. „Mit Pilsudski gegen die Sowietunion“ (Razem z Pilsudskim przeciwko Sowietom) i zaznacza, że pogodzenie się Niemców i Polaków spowodowane zostało dyktandem finansjery amerykańskiej. Wszecpojężny Morgan polecił obu państwom, aby zawarły przymierze potrzebne dla celów **imperjalizmu amerykańskiego**, wal-

czącego obecnie przeciwko Rosji sowieckiej. Niemcy, przyjmując plan Younga, stali się **psem łańcuchowym światowego imperjalizmu.**

Bezsensowne pogłoski komunistyczne, mające na celu zatruwanie opinii publicznej, najlepiej można ocenić, jeżeli się zważy, że przez szereg lat komuniści wymyślali przeciwko imperjalizmowi angielskiemu i oczekiwali ciągle kredytów od Ameryki. Dzisiaj **Ameryka jest w nialasce**, co jest zresztą winą Rosji, której **dzika polityka** wewnętrzna i zagraniczna odstrasza cały świat. B.

Również w Westfalji agitują za oderwaniem Pomorza od Polski

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 7. 2. Kampanja nacjonalistów niemieckich skierowana przeciwko umowie wyrównawczej i traktatowi handlowemu z Polską opiera się w dalszym ciągu na głównym argumente, że przez **zawarcie tych obu umów utrudniają sobie Niemcy możliwość roszczenia praw o Pomorze.**

Propaganda ta nie ogranicza się do wschodnich terenów Rzeszy niemieckiej, ale sięga dalej na zachód. Np. w mieście Hagen w Westfalji wygłosił w dniu wczorajszym **hr. Eulenburg z Królewca**, jeden z przywódców Stahlhelmu, odczyt o ciężkim położeniu niemieckie-

go wschodu. Mówca poruszył trudności gospodarcze Prus Wschodnich i mar-chji nadgranicznej, zasadniczo jednak żądał zmiany granic niemieckich przez włączenie do obszaru Rzeszy Pomorza.

Pisma prawnicowe w całych Niemczech zamieszczają m. in. obszerną odezwę wszystkich kół gospodarczych wschodnio-pruskich, w której tę protestują przeciwko umowie wyrównawczej z Polską i proszą rząd pruski, aby nie zgodził się na umowę, ponieważ **zawarcie umowy prawie że uniemożliwi odzyskanie t. zw. korytarza polskiego w drodze pokojowej.** B.

Cała obłuda gry żydowskiej streszcza się w pewniku, nakazującym tuszować i pomniejszać własne winy, wyolbrzymiać natomiast urojone krzywdy. Z drogi tej nie zбочzył na włos i poseł Heller. (ab.)

Teror bolszewicki poza granicami Rosji. S. P. U. cenzuruje listy w całej Europie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 7. 2. Nacjonalistyczna „Berliner Boersen Zeitung“ poświęca swój artykuł naczelny zagadnieniu teroru sowieckiego poza granicami Rosji. Nawigując do zniknięcia **generała Kutiepowa**, który według ostatnich wiadomości został prawdopodobnie przez siepaczy sowieckich zamordowany, przyjmuje gazeta do wiadomości **oświadczenie ambasad rosyjskich w Paryżu i Berlinie**, że nie są one w związku z tą aferą. Obaj ambasadorzy, zaznacza „Berliner Boersen Ztg.“, nie mogą zaprzeczyć, że bolszewicka czerezwyczałka, obecnie G. P. U., stoi conajmniej w bliskim kontakcie z wszystkimi przedstawicielstwami sowieckimi za granicą. Tak np. znajdują się oddziały GPU we wszystkich ważniejszych centrach Europy i Ameryki Północnej, w pierwszej zaś głównie w Rydze, Tallinie, Kownie, Warszawie, Berlinie, Pradze czeskiej, Paryżu i Londynie.

„Berliner Boersen Zeitung“ omawia rewelacje niejakiego **Popowa**, który sam siedział w lochach czerezwyczałki w Moskwie. Wśród tych rewelacji jest jedna bardzo zasadnicza. Okazuje się mianowicie, że **GPU potrafiła wsadzić swoich agentów na główne poczty**

wszystkich państw europejskich, tak, że listy skierowane do wybitnych emigrantów rosyjskich albo do osób śledzonych przez komunistów bywają doręczane dopiero **po uprzednim wysłaniu ich do Moskwy.** Fakt ten został sprawdzony, ponieważ w szeregu wypadków nieostrożna cenzura moskiewska przybiła na koperty pieczętkę pocztową. B.

Pół miliona franków za wykrycie gen. Kutiepowa.

Paryż, 6. 2. (AW.) Za wykrycie miejsca pobytu gen. Kutiepowa wyznaczono nagrodę w wysokości pół miliona franków. Suma ta pochodzi głównie z dobrowolnych składek zbieranych wśród rosyjskich emigrantów. Policja paryska prowadzi w dalszym ciągu energiczne śledztwo celem rozwikłania tajemniczej afery.

W Paryżu rozeszła się pogłoska, iż zwłoki Kutiepowa zostały pochowane w lasku St. Cloud pod Paryżem. Natychmiast udała się policja na oznaczone miejsce celem przeprowadzenia dochodzenia, którego wyniki są dotychczas nieznane. Policja ani nie zaprzecza, ani nie potwierdza prawdziwości tych doniesień.

My ich chlebem a oni nas kamieniem...

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Premier Bartel przyjął wczoraj delegację **W. M. Gdańska**, w sprawie zatrudnienia na terenie Gdańska robotników polskich. Przyjęci zostali: prezydent senatu dr. Sahn, senatorowie Kamnitzer, Arczyński, dr. Wierczyński, Keyser oraz radca dr. Burmeister. Premier wydał w gmachu prezydium śniadanie, w którym wzięli udział członkowie delegacji gdańskiej oraz delegaci polscy do rokowań z Gdańskiem w sprawie robotniczej. Również brali udział w śniadaniu wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku hr. Gravina oraz ministrowie Zaleski, Kwiatkowski i Kühn.

Międzynarodowe

konferencje kolejowe w Gdańsku.

Gdańsk, 6. 2. (PAT) W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w Gdańsku w gmachu dyrekcji P. K. P. dwie międzynarodowe konferencje kolejowe; jedna **polско-sowiecka**, druga **polско-sowiecko-niemiecka**. Przedmiotem obu tych konferencyj jest ujednostajnienie taryf kolejowych tych trzech państw, które okazały się konieczne z powodu zmiany taryf w Polsce i Niemczech. Rokowania potrwać około dwóch tygodni. Delegacji polskiej przewodniczy dr. Taszycki z ministerstwa komunikacji, delegacji niemieckiej starszy radca kolejowy Herzbruch (dyrek. kolei państw. Wrocław) i delegacji sowieckiej Klujew.

Od słów — czas przejść do czynów!

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej, wice-minister skarbu Grodyński zapowiedział, że rząd wnieśnie najdalej do 15 b. m. projekt ustawy o **zmianie podatku przemysłowego.** Wobec tego komisja odroczyła obrady nad wnioskiem poselskim tej samej ustawy do 18 bm.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Do Warszawy przybyło 10 dziennikarzy estońskich w związku z przybyciem naczelnika państwa estońskiego do Warszawy. Dziennikarzy podjęto śniadaniem.

Dalsze obrady Sejmu nad budżetem.

Najważniejsza rzecz — niezależne sądownictwo.

Warszawa, 6. 2. (Streszczenie według PAT).

Sprawozdawca poseł Rozmarin, podnosząc, że na komisji budżetowej mówcy dość krytycznie odnosili się do tego resortu, dodaje, że wynurzenia dzisiejszego kierownika ministerstwa brzmią uspokajająco co do tego, że

stać on będzie na straży niezależności sądownictwa.

Dekret o sądownictwie wywołał swego czasu wielkie zaniepokojenie wśród sędziów, którym groziły ciągle rugi. W jednym punkcie ta rzecz miała bardzo dobre skutki, mianowicie w krótkiej drodze usunięto jednostki przekupione z grona sędziów. Spodziewać się należy, że nowela ostatnio ogłoszona w pełni uspokajająco.

Sprawa konfiskat

Ciągle jeszcze musi budzić niezadowolenie. W sprawie tej wszelkie wpływy polityczne na sędziów powinny w zupełności ustać. Dalej mówca wskazuje na powolność postępowania nominacji sędziów, na

pogorszenie się tempa załatwiania spraw w sądach.

Do przewlekania spraw przyczynia się także nowa procedura karna, która nie jest jednolicie stosowana w całym państwie. Konieczną jest

unifikacja adwokatury.

Omawiając sprawę kwalifikacji sędziów, mówca zauważa, że przyczyną obniżenia poziomu sędziów jest **złe uposażenie i przeciążenie pracą**. Sędziowie niejednokrotnie zmuszeni są przyjmować uboczne zajęcia. Sędziowie są nawet gorzej postawieni od funkcjonariuszów innych działów, którzy korzystają z różnego rodzaju dodatków do płac, to też sędziowie i prokuratorzy zniechęcają się do pracy, a

zdolniejsi opuszczają sądownictwo.

Należy przystąpić do jakiejś takiej poprawy bytu sędziów przynajmniej przez dodanie dodatków funkcyjnych tak, jak to jest w wojsku.

W dyskusji poseł Seydlitz (BB) oświadcza, że jeśli przy wymiarze sprawiedliwości zachodzą niedomagania, to winy tego należy szukać w wielkim braku sędziów, a nie w wartości orzecznictwa sędziów, które stoją na odpowiedniej wysokości. Popełnia się wielką przesadę, jeśli się twierdzi, że dekret zagwarantował niezależność sędziów. Na ogólną cyfrę 3.812 sędziów w Polsce przeniesiono w stan spoczynku na podstawie wyjątkowych przepisów 62 sędziów, a więc 1,6%, zaś przeniesiono z miejsca na miejsce 8 sędziów, a więc około 2,2 pro mil. Po zachwianiu przez życie Konstytucji marcowej wszystkie stronnictwa polityczne są ze sobą w zgodzie co do diagnozy stanu chorobliwego Konstytucji.

Poseł Trąpczyński (Kl. Nar.) poświęca dłuższe wywody działalności byłego ministra Cara, zarzucając, że nadużył on formy prawnej, jaką mu dał dekret o organizacji sądów do rzeczy, które z reorganizacją nie miały nic wspólnego i wytyka przy tej sposobności przeniesienie w stan spoczynku kilku sędziów Sądu Najwyższego. Omawiając dekret prasowy, domaga się

aby w razie konfiskaty pism prokuratura była obowiązana oddawać sprawę pod sąd,

w przeciwnym bowiem razie wyrządza wielkie szkody nakładcom, bo nie mogą uzyskać zniesienia konfiskaty i żądać od skarbu odszkodowań.

Obecny minister powitany był życiowo przez wszystkich, którzy wymiar sprawiedliwości uważają za podstawę państwa, wskazuje jednak na niebezpieczeństwo zatrzymanych współpracowników p. ministra. Mówca zajmuje się dalej sprawą zamieszczania ogłoszeń komorników w „Gazecie Polskiej”, domagając się cofnięcia odnośnego okólnika, zalecającego takie postępowanie.

Minister sprawiedliwości Dutkiewicz,

zabierając głos, składa najprzód wyjaśnienie w sprawie pobicia i pozbawienia

wolności redaktora Mostowicza. Po przejrzeniu akt p. minister stwierdza, że dochodzenia prokuratury były przeprowadzone z jaknajwiększą energią i ustalono wiele danych, mimo to dochodzenia zostały umorzono z powodu braku poszlak indywidualnych o winie. Otóż decyzja prokuratora podlega zakazaniu w ciągu 2 tygodni do prokuratora sądu apelacyjnego, a decyzja prokuratora sądu apelacyjnego podlega zakazaniu do sądu apelacyjnego. Nie chcąc wchodzić w podyktowane postępowania prokuratora i nie chcąc wnosić rozdrażnienia wobec chwili niesłychanie ważnej politycznie, p. minister tłumaczy jedynie swe stanowisko w tej sprawie.

Przechodząc następnie do zarzutów, dotyczących współpracowników, p. minister przypomina, że obejmując swego czasu podsekretarjat stanu w Ministerstwie, w przemówieniu, wygłoszonym do urzędników powiedział, że aparat administracyjny w państwie konstytucyjnym powinien być podobny do aparatu okręgowego. Powinien jednakowo prawidłowo działać, czy sternik kieruje na prawo, czy na lewo. Powinien być lojalnym wykonawcą.

Jeśli urzędnicy nie są lojalni w tem znaczeniu, to za każdą zmianą rządu będą wyrzucani.

Co się tyczy popierania prasy, to wszystko istnieje na mocy uchwały Rady Ministrów z r. 1924, a mianowicie przez PAT ogłoszenia powinny być skierowane do pism wskazanych przez rząd. Zdaniem mówcy należy czynić różnicę między wysłaniem ogłoszenia rządu,

Państwowy Bank Rolny zamalo działa na Pomorzu.

Następnie Izba przystąpiła do budżetu Ministerstwa Reform Rolnych.

Sprawozdawca poseł Maksymilian Malinowski (Wyzw.) zaznacza, że reformy rolne podlegają wpływom pewnych czynników, które utrudniają, a nawet uniemożliwiają bezstronność. Cała parcelacja, która jest parcelacją prywatną odbywa się nieścisłe i idzie po linii interesów tych, którzy ziemię sprzedają. Parcelacja powinna się odbyć wyłącznie przez czynniki państwowe. Mówiąc

o parcelacji na Pomorzu i G. Śląsku,

referent podkreśla, że Bank Rolny zamalo tam działa.

Poseł Opoński (Str. Chł.) przypomina odezwe jaką Rada Obrony Narodowej w r. 1920 wydała do narodu i obietnicę jej w sprawie reform rolnych, które nie zostały wykonane. Warunkiem refor-

Wychowanie religijne w szkołach musi być zagwarantowane.

Sejm przystąpił do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Ośw. Publicznego.

Sprawozdawca pos. Werschler (niem.) omawiając poprawki poczynione na komisji budżetowej, podkreśla, że wskutek tych zmian stosunek procentowy wydatków na oświatę do ogólnych wydatków na akcję państwową zmienił się z 17,74 na 16,09 procent. Przechodząc do omówienia poszczególnych działów budżetu, referent zatrzymał się dłużej nad kwestją budownictwa szkolnego, podkreśla konieczność ustalenia programu szkolnego, przynajmniej na pewien okres,

wydania ustawy o szkolnictwie zawodowym

i wspomina, że różgorozczenie wywołuje

przenoszenie nauczycielstwa z powodów politycznych.

Poseł Radziwiłł zastrzegł się na wstępie, że nie mówi ani w imieniu klubu, ani jego części, ale wyłącznie jako katolik. Pewne tendencje, istniejące od wielu lat w naszych szkołach wywołują

a temi, które są dawane w interesie osób prywatnych jak np. ogłoszenia komorników. Bezwzględnie

osoby prywatne mają prawo żądać, ażeby ogłoszenia w tych sprawach były drukowane tam, gdzie one wskażą.

Co do ogłoszeń wyłącznie rządowych, to oczywiście rząd ma prawo wyboru i nie ma obowiązku dawania ogłoszeń gazetem, które mu nie są miłe.

Pos. Chmielewski (NPR-lewica), omawiając sprawę sądowniczą na terenie województw zachodnich, uskarża się na

przewlekłość w wymiarze sprawiedliwości

na znaczne obniżenie się poziomu orzecznictwa sądu apelacyjnego w Poznaniu i innych sądów na terenie Poznańskiego. W sprawie niedawnego oświadczenia posła Trąpczyńskiego, że za czasów pruskich była większa wolność prasy, mówca oświadcza, że w Poznańskim cała opinia publiczna widzi tylko w tem oświadczeniu niedopuszczalny wybrzyk zapalczywości partyjnej, nie cofającej się przed oczywistym fałszem. Mówca przykładami ilustruje, jak ta rzekoma wolność za czasów pruskich wyglądała.

Poseł Piłsudski (BB) zauważa, że zawisłość sędziów cierpi najprawdopodobniej wskutek złego uposażenia. Mówca przypomina, że Sejm w ubiegłym roku uchwalił rezolucję, wzywającą rząd do wniesienia w ciągu trzech miesięcy projektu ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów. Plan finansowy wprowadzić nie pozwolił jeszcze na zmianę w uposażeniu urzędniczym.

Po przemówieniach posłów Jaremicha, Dworczanina i Brodawskiego, poseł Trąpczyński polemizuje z posłem Chmielewskim i uznaje, że za czasów pruskich działy się różne nadużycia,

słowa zaś jego zostały przekrecone.

my rolnej jest przymusowy wykup po oznaczonej cenie.

Poseł Taurogiński (BB) podkreślił, że rządy pomajowe zrobiły znacznie więcej, niż poprzednie. Jako przykład przytacza sprawę komasacji (scalenia gruntów na kresach).

Poseł Szyszka (Piast) skarży się, że z planu parcelacyjnego usuwa się szereg majątków prywatnych i że koszty są zbyt wysokie, zarzuca brak dobrej woli Urzędu Ziemińskiego i krytykuje układ z Niemcami.

Poseł Holyński (BB) domaga się dania robotnikom rolnym, bezrolnym i małorolnym na zakup ziemi kredytów państwowych w wysokości 90—95 proc. rzeczywistej ceny ziemi. Przy parcelacji cena ziemi winna być zgóry ustalona a nabywcami mogą być tylko robotnicy rolni, bezrolni i małorolni i tylko te kategorie mogą otrzymać kredyt ulgowy w listach zastawnych.

niepokój wśród rodziców katolickich. Rodzice katolicy mają prawo wymagać od państwa, któremu powierzają swe dzieci

aby wychowanie religijne było zagwarantowane.

Niektóre z innych przedmiotów podkopują to, czego dzieci uczą się na lekcjach religii.

Poseł Piotrowski (PPS) wypowiada się przeciw zbyt wielkim wpływom klubu w wychowaniu narodowym.

Poseł Czapski (Str. Chł.) oświadcza, iż program szkół powszechnych nie jest dostosowany do warunków wsi, lecz jest nastawiony do zasad wielkomiejskich.

Dalszą dyskusję nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publicznego przerwano.

Poseł Chmielewski prostuje zarzut posła Trąpczyńskiego, jakoby przekrecono jego słowa i dowodzi, że podał je w desygnem brzmieniu „Kurjer Poznański”...

Poseł Giszak, pod którego adresem w czasie dyskusji poseł Hofman rzucił okrzyk, aby oddał pieniądze, nazywa to oskarżeniem oszczerstwem.



Wrażenia sejmowe.

Echo artykułów „Dziennika Bydgoskiego”. — Wspólny front katolicki.

Warszawa, 7. 2. Wczorajsze obrady sejmu były szczególnie ożywione, omawiano bowiem budżet ministerstwa sprawiedliwości. Poseł Chmielewski zaatakował mocno posła Trąpczyńskiego za powiedzenie na komisji, że za czasów pruskich była większa wolność prasy niż dzisiaj. Cała nieuprzedzona opinia w Wielkopolsce — mówił poseł Chmielewski — widzi w tem tylko niedopuszczalny wybrzyk zapalczywości partyjnej, nie cofającej się przed oczywistym fałszem. Chrześcijańsko-demokratyczny „Dziennik Bydgoski” określił to twierdzenie w jednym z swych artykułów jako **nieliczące z godnością przedstawiciela narodu w sejmie**. Prasa poznańska przypomina posłowi Trąpczyńskiemu, jak ta wolność prasy istotnie wyglądała i jak drakońskimi wyrokami ścigano wówczas redaktorów i literatów polskich. W archiwum państwowym w Poznaniu znajdują się przemówienia posła Chrzczanowskiego wygłoszone w parlamencie berlińskim oraz różne wyroki sądowe niemieckie, świadczące dosadnie o tej „wolności” słowa i prasy. Mówca wylicza kilkanaście wypadków ciężkich wyroków, które zapadły na redaktorów pism polskich w samym tylko miesiącu sierpniu i lipcu roku 1899, gdy jeszcze nie było wybitniejszych ustaw antypolskich. Słowa p. Trąpczyńskiego wywołały oburzenie wśród społeczeństwa polskiego a radość tylko wśród postów niemieckich.

Poseł Trąpczyński odpowiedział, że poseł Chmielewski przekreślił jego słowa w sprawach dekretu prasowego i sądów pruskich. Bronił on w kilkudziesięciu sprawach redaktorów-Polaków przed sądami pruskimi i byłby ostatni, któryby chwalił sądy pruskie.

W dalszym ciągu omówił sejm wczoraj budżet **ministerstwa reform rolnych i oświaty**. Ogólną uwagę zwróciło wystąpienie księcia Janusza Radziwiłła, który zastrzegając się, że nie przemawia ani z ramienia klubu BB ani konserwatystów, lecz tylko osobiście **jako katolik**. Niektóre tendencje w naszym szkolnictwie wywołują niepokój wśród rodziców katolickich. „Nie myślę — mówił książę Radziwiłł — wyłącznie o nauce religii, ale o tendencjach szkoły o kierunku wychowania a zwłaszcza o tem, że nauczyciele innych przedmiotów podkopują to, czego dzieci uczą się na lekcjach religii”.

Poseł książę Czetwertyński poruszył ten sam temat twierdząc, że **ministerstwo oświaty znajduje się w rękach człowieka, który nie jest katolikiem, i który od tego wyznania odstąpił...**

Dyskusja nad budżetem ministerstwa oświaty nie została jeszcze ukończona.

Zasiłek dla urzędników.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Minister skarbu przedłożył wczoraj Sejmowi projekt ustawy o jednorazowym dodatku wyrównawczym dla funkcjonariuszy państwowych. Do datek ten wynosi ogółem 32 miliony złotych.

Uchwalony onegdaj przez Radę Ministrów projekt ustawy o funduszu eksportowym, mającym na celu **popieranie wywozu wyrobów krajowych**, przewiduje na ten cel 60 milionów złotych w tej formie, aby państwo dawało gwarancje firmom eksportowym lub też bankom, które na te cele dają kredyty.

Anglia ogranicza budowę okrętów wojennych.

Londyn, 6. 2. (PAT) Pierwszy lord admiraliej Aleksander wyjaśnił, że skreślenie w programie budowy nowych statków w 1929/30 r. dają oszczędności 6 i pół miliona funtów szterlingów. Program budowy skreśla 2 krążowniki, 3 łodzie podwodne, 4 torpedowce, 2 szalupy i jeden zakładacz min.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej na tle budżetu.

Sejm obradował w bieżącym tygodniu nad preliminarzem budżetu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, referowanym przez posła dr. Kuźnierza (Ch. D.). Przy tej sposobności rozwinęła się bardzo obszerna dyskusja, która mniej dotyczyła samych cyfr budżetowych, ile raczej działalności ministerstwa oraz różnych postulatów polskiego świata pracy. Ułatwił dyskusję sam referent, który w obszernym wywodzie, popartym szeregiem ciekawych cyfr, scharakteryzował dotychczasową działalność ministerstwa, wykazując również pewne niedomagania i kreśląc program na przyszłość.

Wydatki ministerstwa na rok 1930/31 przewidywane są w kwocie 81 milionów złotych, dochody niespełna 1 milion zł. Główna część rozchodów idzie na świadczenia socjalne, w szczególności na bezrobocie.

Przechodząc kolejno do poszczególnych działów ministerstwa pracy należy podkreślić wydatną działalność inspekcji pracy, która w roku 1928 przeprowadziła tysiące spraw przekazanych jej ustawami, w tem 17.950 wizytacji, 23.076 pośrednictw w zatargach, 6½ tysiąca orzeczeń komisji rozjemczych itd. W inspekcji pracy daje się odczuwać brak dostatecznej liczby inspektorów i podinspektorów pracy. Liczba okręgowych inspektorów pracy wynosi 12, obwodowych 65, liczba zatrudnionych urzędników 234, niższych pracowników 50. Powiększenie liczby inspektorów obwodowych jest wprost konieczne.

Sądy pracy, które tak skutecznie mogą współdziałać w rozpatrywaniu zażaleń robotników i pracowników istnieją tylko w 16 miastach przemysłowych. Jest to cyfra, która powinna być conajmniej potrojona, a ponadto należy powiększyć liczbę sędziów zawodowych, gdyż wskutek ich braku tysiące spraw zalega w sądach pracy. — Państwowe pośrednictwo pracy jest wykonywane przez 37 państw. urzędów pośr. pracy oraz 20 ekspozytur. Liczba zapośredniczeń w r. 1929 wynosiła 412.000, w tem 156.499 zagranicą.

Agendy ministerstwa pracy i opieki społecznej zostały w ostatnim czasie powiększone na skutek przydzielenia temu ministerstwu spraw inwalidzkich, które dotychczas były częściowo załat-

wiane przez ministerstwo spraw wojсковych.

Zagadnieniu emigracji poświęcił referent budżetu największą część swoich uwag. Z ciekawych bardzo cyfr dotyczących emigracji warto przytoczyć następujące:

Emigracja do krajów Europy.

W czasie od 11. 11. 1918 r. do 31. 12. 1928 r. wyemigrowało z Polski do krajów Europy ogółem 555.173 osób, w tem w r. 1929 — 154.266 osób. W szczególności wyemigrowało w tym ostatnim roku do Francji 61.429 osób, do Niemiec 86.113 osób, do Belgii — 4.450 osób oraz do Danii — 488 osób.

Emigracja do krajów pozaeuropejskich.

W czasie od 11. 11. 1918 r. do 31. 12. 1928 r. wyemigrowało z Polski do krajów pozaeuropejskich ogółem 525.633 osób, w tem w r. 1929 — 49.821 osób. W szczególności wyemigrowało:

	1924	1925	1926	1927	1928	1929
do Argentyny	6.637	8.820	14.435	20.180	22.007	14.392
do Brazylii	2.513	1.819	2.490	3.376	4.402	6.428
do Kanady	2.883	4.263	15.972	22.031	27.036	19.383
do Palestyny	5.724	13.696	6.840	840	383	926
do St. Zjeda.	4.290	9.089	8.615	9.397	8.507	6.844

Przytem o ile chodzi o Stany Zjednoczone, nadmienić należy, że w r. 1920 wyemigrowało z Polski tamże 48.095 osób, zaś w r. 1921 — 90.101 osób.

W powyższym okresie czasu t. j. od 11 listopada 1928 do końca r. 1928 powróciło do kraju 1.710.558 osób, w tem jednak 1.264.731 reemigrantów. Referent podkreślił, że wobec stałego wzrostu ludności w Polsce, a braku pracy w

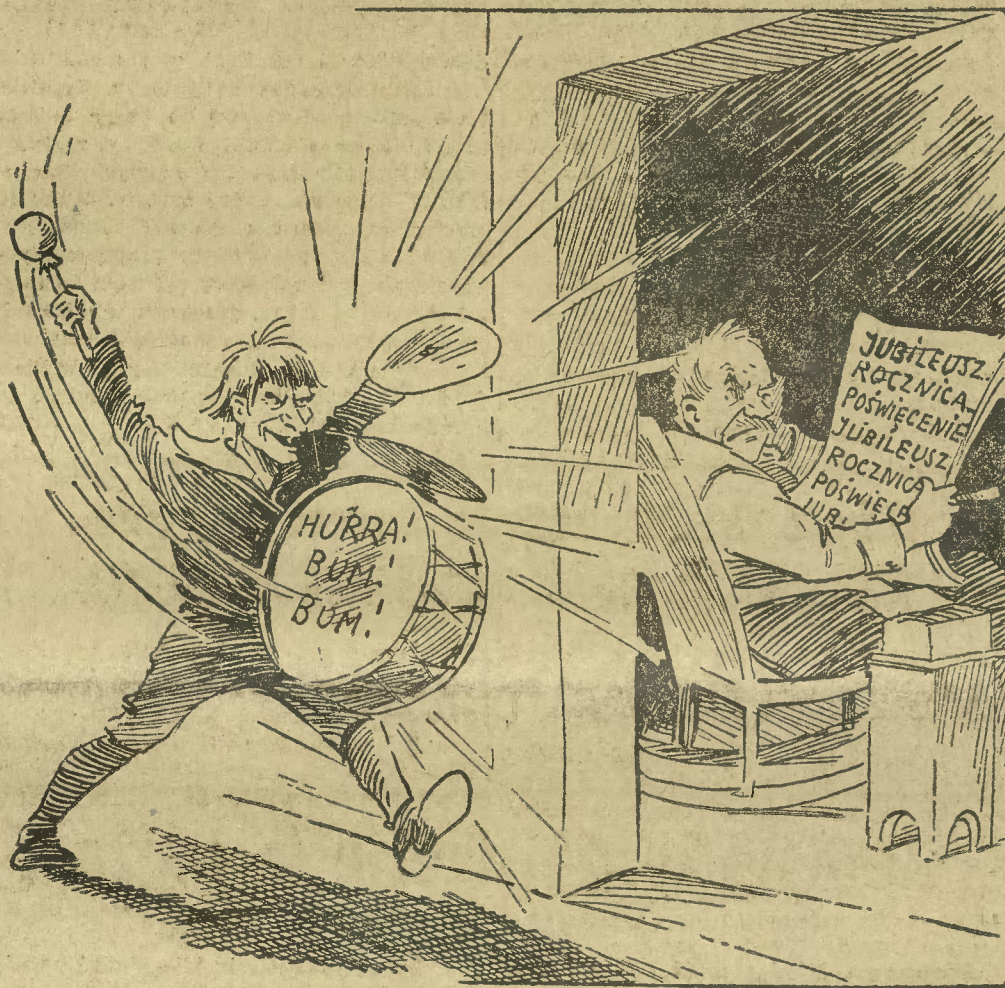
kraju, emigracja na długie jeszcze lata będzie koniecznością. Chodzi jedynie o to, by dla tej emigracji znaleźć odpowiednie tereny i roztoczyć nad nią należytą opiekę.

Największe zainteresowanie w dyskusji wywołała sprawa ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza kas chorych. Wiadomo, że obecny minister pracy p. Prystor rozpoczął akcję zmierzającą do uporządkowania stosunków w kasach chorych. Nie można powiedzieć, by ta akcja była pod każdym względem celowa, a pod względem prawnym bez zarzutu. Trzeba walczyć z partyjniactwem w kasach chorych, ale nie wolno dokonywać tego na gruzach zniszczonego samorządu tych instytucji, w których jest 2½ milj. ubezpieczonych robotników i pracowników. Naprawa stosunków w kasach chorych winna być rozpoczęta od zmiany obowiązującej ustawy. Zmiana ta miała być przeprowadzona z okazji debat nad projektem wielkiej ustawy ubezpieczeniowej, który poprzedni rząd p. Bartla przedłożył Sejmowi, a rząd p. Świtalskiego wycofał. Projekt ten dotyczył scalenia ubezpieczeń społecznych, a więc kas chorych, zakładów ubezpieczeń od wypadków, oraz ubezpieczeń inwalidzkich. Poruszono również w dyskusji konieczność zmiany ustawodawstwa dotyczącego ubezpieczenia pracowników umysłowych. Zmiana powinna iść w kierunku obniżenia wieku uprawniającego do renty starczej, oraz podwyższenia świadczeń, obecnie bardzo niedostatecznych.

Sprawa bezrobocia, które jest następstwem przesilenia gospodarczego znalazła szerokie uwzględnienie tak w sprawozdaniu komisji budżetowej, jak i w przemówieniach poselskich. Liczba bezrobotnych wynosi prawie ¼ miliona, do czego dochodzi ponad 100.000 osób częściowo bezrobotnych tj. takich, którzy pracują tylko przez kilka dni tygodnia. Z olbrzymiej cyfry bezrobotnych zaledwie połowa korzysta z zasiłków już to ustawowych, już to udzielanych z funduszy państwowych z tak zwanej doraźnej akcji pomocy dla bezrobotnych. Ponad 100.000 bezrobotnych nie pobiera zasiłków. Bezrobocie stanowi poważne niebezpieczeństwo dla państwa, bo wrocie żywioły wewnętrzne i zewnętrzne usiłują je wykorzystać do antypaństwowych celów. Dlatego też należy poczynić wszelkie wysiłki, by bezrobocie zmniejszyło się, jeśli już nie można go całkiem zlikwidować.

Co do t. zw. opieki społecznej wyrażano żale na jej niedostateczność. Szczególne braki widać w opiece udzie-

Gdyby takie hałasowanie decydowało o losie państwa,



to Polska byłaby najpotężniejszym mocarstwem na świecie!

Marek Romański.

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Naczelnik porwał leżącą przed nim teczkę z aktami i rzucił ją o biurko.

— Rozumie pan, — Durski?

— Rozumiem, panie naczelniku.

— No i co, i co pan na to?

— Czy pan naczelnik deleguje mnie do tej sprawy?

Oburzenie zdusiło Horskiemu głos w gardle. Posiniał:

— Czy ja deleguje? Durski, co to za pytanie? Deleguję was wszystkich, cały urząd śledczy. Nazywają pana „Pajakiem”. Jakiś reporter nazwał tak pana! Proszę bardzo „Pajaku”. Znajdź pan muchę w tym labiryncie zagadek. Ha!...

— Czy mogę przejrzeć dokładnie akta sprawy?

— Naturalnie! Ale tu w moim gabinecie...

— Jedno pytanie, panie naczelniku? Czy przeprowadzono badanie daktyloskopijne rękomości sztyletu.

— Pod moim osobistym kierunkiem. Czy pan naprawdę myśli, karykaturę agenta, że zbrodniarz XX wieku, jest tak głupi, by zostawić ślady palców na narzędziu zbrodni?

— ?

— Na rękomości sztyletu nie ma śladu palców. Morderca miał rękę okrytą grubą rękawiczką. Gdyby sprawa była łatwa, nie wzywaliśmy pana... Durski...

Naczelnik wydziału śledczego zmarszczył brwi.

Tak jest, to niewątpliwie pukano do drzwi. Horski nie cierpiał, gdy mu ktoś przeszkadzał w konferencjach.

Pukanie powtórzyło się. Horski niecierpliwym ruchem nacisnął guzik dzwonka, który umieszczony nad drzwiami jego gabinetu oznamił swym terkotem, że pukający może wejść.

Wszedł komisarz policji, z wyrazem pomieszania na twarzy. Wszyscy zresztą podświadnie Horskiego wchodzili z pewnym zdetonowaniem do gabinetu straszliwego szefa.

— Czego?...

Komisarz Szober skłonił się służbowo.

— Telefonogram z XIII komisariatu. W Alejach Ujazdowskich został ciężko ranny wystrzałem z rewolweru urzędnik ambasady francuskiej Andre d'Orsay.

Z ust naczelnika urzędu śledczego wydobył się jakiś nieartykułowany głos. Poderwał się w fotelu.

— Co?...

— Na szczęście, żyje... Sprawca umknął na motocyklu...

Horski odetchnął.

— Durski — zwrócił się do agenta. — Powierzam pana szczególnej opiece te obie sprawy... Mówię chyba dość wyraźnie.

Wywiadowca zwrócił swe oczy na szefa.

— Czy podejrzewa pan jakiś związek między morderstwem w restauracji a...

— Czy podejrzewam? Przekona nas o tem trzeci zamach.

Zdumieni urzędnicy spojrzeli na szefa.

— Trzeci zamach... Więć?...

— Do krośset, może się mylę, ale tu się gotuje coś poważnego!...

Gdy, w godzinę potem, Durski opuszczał gmach warszawskiego „Scotland Yardu” minął go jakiś młody człowiek, w którego krawat była wpięta wysoce niemodna szpilka o główce korala. Mijając Durskiego młody człowiek przesunął ręką po krawacie, jakby sprawdzając, czy jest on dobrze zawiązany.

Poczem przyspieszył kroku i cieszył się w duszy ogromnie, zdobył bowiem tak bardzo przez jego szefa pożądaną — fotografię Edwarda Durskiego.

ROZDZIAŁ IV.

Jeżeli zwykło się mówić, że każdy zdolniejszy agent śledczy ma swoją metodę, różną od metod uświęconych tradycją i różną od metod kolegów — to Edward Durski miał taką metodę. Była nią szybkość działania.

Natychmiast po opuszczeniu urzędu śledczego Durski skierował swe kroki na ulicę Zielną, do tak zwanej „Baszty Cedergrena”.

Chodziło o stwierdzenie rzeczy bardzo prostej. Mianowicie o to z jakiego numeru telefonu żądano w nocy, kiedy popełniono zbrodnię, połączenia z restauracją „Savannah”.

Durski stwierdził na stacji telefonicznej, które telefonistki pełniły służbę krytycznej nocy, poczem przystąpił do śledztwa.

Wkrótce już miał to, czego potrzebował. Nocy owej ruch na stacji był łagodny i jedna z telefonistek przypomniała sobie to, o co chodziło Durskiemu. W godzinach jej służby żądano parokrotnie połączenia z restauracją „Savan-

nah”, lecz specjalną uwagę telefonistki zwrócił numer, który bardzo natręcznie domagał się połączenia z restauracją, irytując się, że telefon restauracji jest zajęty. Nic dziwnego, w godzinach wieczornych i w nocnych ludzie rzadko telefonują do restauracji, natomiast goście restauracyjni korzystają z komunikacji telefonicznej bardzo skwapliwie i poczują sobie za obowiązek dzwonić do swych przyjaciół.

— Czy pamięta pani ów numer telefonu, który domagał się tak natręcznie połączenia z restauracją? — zapytał detektyw.

— Owszem! 518-96.

— Dziękuję! — odparł krótko Durski, notując numer aparatu.

Teraz trzeba było tylko stwierdzić w biurze numerów do kogo ów aparat należał.

Lecz tu czekało go rozczarowanie. Nic, która miała go zaprowadzić do kłębka, urwała się zarówno nagle, jak i niespodziewanie.

— Aparat ten nie należał do nikogo. — objaśniono go.

— ?

— Należał on do inżyniera Wroczyńskiego, ul. Hoża nr. 42. Wyjechał on jednak przed paru dniami na stałe zagranicę i telefon został już zdjęty.

— Kiedy został zdjęty telefon?

— 15 maja.

Zbrodnię popełniono w nocy z 14 na 15 maja. Durski pokręcił głową.

Z stacji telefonicznej udał się natychmiast na ulicę Hożą nr. 42 i uzyskał widzenie z rządcą domu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

lanej przez samorzady, które nie rozporządzają niezbędnymi na ten cel środkami finansowymi. Zapewnienie samorządom nowych źródeł dochodów umożliwi, im należyte wykonywanie obowiązków z zakresu opieki społecznej.

Co do cyfr budżetu przedstawiają się one następująco:

Zarząd centralny	2.275.292 zł
Urzędy inspekcji pracy	2.300.262 „
Państw. Urzędy pośr. pracy	1.151.855 „
Woj. wydz. pracy i op. społ.	1.085.082 „
Urzędy ubezp. społecznych	594.725 „
Emigracja	4.643.441 „
Urzędy dla spraw inwal.	1.437.416 „
Świadczenia socjalne	66.487.043 „

razem 81.175.116 zł

Wydatki nadzwyczajne 1.200.000 zł

suma 82.375.116 zł

W stosunku do całego budżetu wynoszącego jak wiadomo 3 miliardy złotych budżet ministerstwa pracy jest rzeczywiście zbyt skromny i niewątpliwie należy go w przyszłości podwyższyć.

Jan Puchałka.

Ch. D. wobec zagadnień społecznych.

(Z przemówienia p. Puchałki w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej).

Rozmaitości oceniają działalność M. P. i O. S. Zdaniem klubu Ch. D. są obecnie 4 najważniejsze zadania, które stoją przed Ministerstwem Pr. i O. S. Są to mianowicie: walka z bezrobociem, rozbudowa ubezpieczeń społecznych, należyte wykonywanie i rozszerzenie opieki społecznej łącznie z opieką nad dziećmi i inwalidami wojennymi, wreszcie należyte postawienie sprawy emigracji zarobkowej.

Sprawa bezrobocia wysuwa się na czoło najważniejszych zagadnień państwowych i społecznych. Bezrobocie w Polsce stało się wielką klęską społeczną, a pod względem państwowym kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo, tem większe, że bezrobocie wykorzystywane jest przez wroga naszej państwowości propagandę dla swoich własnych celów. Klęska bezrobocia nie zaradzi tak, jak lub inna suma zasiłków, udzielanych bezrobotnym, gdyż zasiłek stanowi tylko chwilowe zapobieganie następstwom klęski bezrobocia, ale mało ma wspólnego z samą walką z bezrobociem i w niczem prawie nie przyczynia się do jego usunięcia, a przynajmniej do zmniejszenia.

Odnośnie do ubezpieczeń społecznych wyrażamy żal, że projekt rządu wniesiony tamtego roku do Sejmu, projekt ustawy o scaleniu ubezpieczeń społecznych, został wycofany. Tysiące osób, które oczekują na ubezpieczenie na wypadek starości i niezdolności do pracy, doznały wielkiej krzywdy, bo niewiadomo kiedy i w jakim czasie, będą uczestnikami tego dobrodziejstwa, jakim jest ubezpieczenie na starość i niezdolności do pracy.

O stosunkach, jakie obecnie panują w kasach chorych.

Komisja sejmowa wyłoniona przez komisję budżetową zbada gospodarke Kasy Chorych i zapewne zapozna nas szczegółowo z tą rzeczą i przedstawi nam tutaj wyniki swoich badań w tym kierunku. Dlatego też nie chcę zabierać głosu w sprawie tej gospodarce dopóki komisja swoich prac nie ukończy. Nie mogę jednak powstrzymać się od kilku na ten temat uwag.

Wprowadzenie do kasy chorych komisarzy jest ustawą przewidziane. Może ono i zapewne będzie celowe, jeśli komisarze rzeczywiście wprowadzą gospodarke kas na właściwe tory. Okres ten nie może jednak trwać zbyt długo, gdyż kasy chorych nie mogą być bez istotnej potrzeby pozbawione samorządu. Odnoszę wrażenie, że p. Minister wprowadzając komisarzy, nie zawsze się kierował tą istotną potrzebą. Niejednokrotnie Klub nasz protestował przeciwko nadużywaniu kas chorych do celów partyjnych. Kasy chorych są bowiem przeznaczone nie dla socjalistów

Tragiczny wypadek w koszarach.

Wilno, 6. 2. (AW) W koszarach 85 p. p. w Nowej Wilejce wydarzył się tragiczny wypadek. W czasie wykładów o materiałach wybuchowych, prowadzących przez kaprala, nastąpił wybuch granatu. Z powodu wybuchu wszyscy obecni na wykładach żołnierze w liczbie 13 odnieśli mniej lub więcej ciężkie rany. Rannych przewieziono do szpitala.

Odnaczeni dygnitarze reformy rolnej.

Warszawa, 5. 2. (PAT) W związku ze zjazdem prezesów okręgowych urzędów ziemskich p. minister reform rolnych Witold Staniewicz dokonał dekoracji wyższych urzędników Ministerstwa oraz okręgowych urzędów ziemskich krzyżami zasługi. Złote krzyże zasługi otrzymali: dyrektor departamentu Karol Kosiński, naczelniczy wydziałów Lubosław Tomasi, Feliks Zwoliński i Stanisław Jankowski, prezesi okręgowych

urzędów ziemskich Jerzy Radwan z Poznania, Wiktor Krzyżanowski z Tarnopola, Alfred Okołowicz z Katowic, radca ministerjalny Jan Starosteki, Eugeniusz Wyszomorski i srebrnym krzyżem zasługi radca Franciszek Szumowski. Do udekorowanych wygłosił przemówienie p. minister reform roln. Staniewicz, odpowiedział zaś imieniem udekorowanych dyrektor departamentu Kosiński.

Strajku powszechnego w Bielsku nie będzie.

Konferencja między delegatami strajkujących robotników a pracodawcami przemysłu włókienniczego na Śląsku Cieszyńskim, po 10-cio godzinnym pertraktacjach zakończyła się uzgodnieniem protokołu, na podstawie którego sprawa taryfy ogólnej i plac zasadniczych dla tkaczy ma być opracowana i uzgodniona między stronami do 15 marca r. b., w przeciwnym zaś razie oddana będzie do rozstrzygnięcia specjalnej komisji arbitrażowej, złożonej z 3-4 przedstawicieli z każdej strony oraz wybranego przez nich przewodniczącego, który w razie niedojścia do wyboru, byłby mianowany przez Mini-

sterwo Pracy i Op. Społ. w porozumieniu z Ministerstwem Przem. i Handlu. Komisja ma rozstrzygnąć sprawę do końca marca, tak, że nowe warunki weszłyby w życie dnia 1 kwietnia r. b. Place innych kategorii narazie pozostają bez zmiany. Protokół przewiduje, że strajk ma być zakończony w dniu 5 bm. Pracodawcy propozycje wyższą przyjęli, robotnicy zaś zastrzegli sobie termin do 5 bm., przy czym w razie odpowiedzi negatywnej rokowania ponowne odbędą się w dniach najbliższych. W każdym razie obawy strajku powszechnego są narazie zażegnane.

Dwoje dzieci znalazło śmierć w ogniu.

Nowogródek, 6. 2. (AW) We wsi Ambrożelewiec powstał pożar, który strawił dom mieszkalny Michaliny Koryba. W ogniu zginęło dwoje dzieci: 3-letni Bolesław i 4-miesięczna Luba Koryba. Poza to dwoje innych dzieci doznało silnych poparzeń. Pożar powstał wskutek pozostawienia przez Michalinę Ko-

rybową zapalanej lampy przy dzieciach, pozostawionych bez opieki. Gdy po upływie pół godziny Korybowa wróciła, zastała już dom w płomieniach. Rzuciła się ona na ratunek dzieci, które też wydobyła, lecz dwoje z nich już nie żyło.

Zemsta wzgardzonego męża.

Odgryzł żonie nos.

Warszawa, Między małżonkami: 40-1. Stanisławem a 27-1. Karoliną Cissak dochodziło często do nieporozumień, w wyniku których małżonkowie rozeszli się.

Od kilku dni jednak Cissak, który miał nadzieję, że uda mu się pogodzić z żoną, przyjechał do mieszkania żony przy ul. Żelaznej 61, zapytując sąsiadów i znajomych, co ona robi, z kim utrzymuje stosunki towarzyskie i t. p.

Widząc, że Cissakowa nie zamierza wracać do niego — Cissak zaczął się odgryzać wśród znajomych, że tak oszpe-

ci żonę, że nikt nie będzie chciał na nią spojrzeć.

Zemsty swej dokonał, przyszedłszy niespodziewanie do mieszkania rzucił się na żonę i odgryzł jej czubek nosa.

Krzyk i jęki nieszczęśliwej zaalarmowały sąsiadów, którzy wezwali policję. Przybyło wkrótce dwóch posterunkowych, którzy rzucili się w pogoń za uciekającym Cissakiem, zatrzymując go wreszcie na ul. Grzybowskiej.

Ranną opatrzył lekarz pogotowia, Cissaka zaś osadzono w areszcie do dyspozycji sędziego.

chadeków czy sanatorów, ale dla ubezpieczonych. Wszelka akcja polityczna winna być z nich wykluczona. Nie zawsze o tem pamiętały niektóre partie i organizacje, które uważały kasy chorych za swój wyłączny folwark. To było źle i przeciwko temu protestowaliśmy. Ale nie widzę w akcji ministerstwa logiki. Wyrzuca się z kasy chorych partyjników jednego obozu, by wprowadzić zwolenników drugiego obozu. Wyrzuca się czarta Belzebubem: To nie jest nasza prawda. Uzdrowienie kas chorych może nastąpić po uzdrowieniu samej podstawy, na której się opierają tj. po zmianie ustawy. W tym kierunku poprzemy usiłowania p. ministra. Reformy wymagają nie tylko Kasy Chorych, ale także inne instytucje ubezpieczeniowe, jak pracownikom umysłowych, jak Zakład Ubezpieczeń od wypadków itd. Będziemy chętnie współdziałali w nowelizacji odnośnych ustaw pod hasłem naprawy dzisiejszych stosunków, ale naprawy rzeczywistej.

W zakresie opieki społecznej Ministerstwo Pracy i Opieki Sp. ma dwojakie zadania, wykonywanie tej opieki we własnym zakresie, oraz zrestrzeżenie, by opieka była należycie wykonywana przez instytucje inne do tego powołane w szczególności przez samorzą-

dy. Niestety w tym ostatnim kierunku rezultaty są dość nikłe, gdyż samorzady przy najlepszej woli nie mogą dostatecznie wykonywać zadań w zakresie opieki społecznej, a to z powodu braku odpowiednich funduszy. W okresie prawie że bankructwa gospodarki samorządowej trudno wymagać wiele. Dlatego też zadaniem całego rządu jest obmyślenie środków, przy pomocy których dalsze samorządom zapewnić dostateczne środki finansowe, potrzebne do wykonywania opieki społecznej.

Zagadnieniu emigracji poświęcił p. referent sporo cennych uwag. Z zadowoleniem wysłuchaliśmy przemówienia p. prof. Krzyżanowskiego, który przewiduje większe zapotrzebowanie rąk roboczych w państwach ościennych. Zapewne p. Minister Pracy skorzysta z cennych uwag p. profesora i zawczasu poczyni zabiegi, by zapewnić naszej emigracji tereny nie w Angoli, Brazylii, czy Tunisie, ale w bliższym sąsiedztwie, gdzie kontrola ze strony organów naszego rządu jest łatwiejsza.

Oczekujemy wreszcie od p. ministra oraz całego rządu zapowiedzianych zmian w ustawie o czasie pracy, o pracownikach umysłowych, o najmie pracy, o służbie domowej, o zabezpieczeniu

Wiadomości z kraju.

WILNO. Aresztowanie oficera. Aresztowano tu oficera żywnościowego artylerji konnej Jana Halickiego, oskarżonego o sprzeniewierzenie. Jak się okazuje, porucznik Halicki zdołał przywłaszczyć sobie na szkodę skarbu państwa większą sumę pieniędzy, powierzonych mu z tytułu pełnienia funkcji oficera żywnościowego.

Warszawa, 5. 2. (PAT) Na ulicy Fabrycznej nr. 6 nastąpił wybuch kotła, z zaprawą do podłóg, przy czym 4 osoby odniosło ciężkie obrażenia.

CIECHOCINEK. Nadużycia w komisji zdrojowej. Na skutek doniesień o wyśtańnym życiu referenta skarb. komisji zdrojowej w Ciechocinku dokonano tam rewizji ksiąg. Jak się okazało dopuszczono się tam wielkich nadużyć. Referent skarb. Czechowski został aresztowany, a ponadto zawieszono w czynnościach dyrektora kom. zdroj. i skarbnika.

TARNÓW. Firma z milionem złotych niedoboru. Według nadesłanych tu wiadomości ogłosiła bankructwo firma Engelhardt w Tarnowie. Pasywa wynoszą jeden milion złotych.

Pierwsi goście estońscy.

Warszawa, (PAT) Już przybył do Warszawy szef wydziału prasowego estońskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Georg Meri, który należy do świty prezydenta Estonji Strandmana.

Wrz z p. Meri przybył do Warszawy dyrektor opery talińskiej p. Kull. Gości powitał na dworcu naczelnik wydziału prasowego M. S. Z. p. Chrzanowski oraz sekretarz poselstwa estońskiego p. Schmidt. Goście zamieszkali w hotelu Europejskim.

Bicie zegara na falli radjostacji katowickiej.

Katowice. Stacja katowicka prócz kucia młotów, wprowadziła małą innowację, która zakończyć będzie w pewne dni pracę stacji. Oto na wieży katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach zmontowano specjalną instalację, dzięki której nadawać można obecnie wybijanie godzin przez zegar wieżowy.

Herszt bandy Marjawitów nagrawa się z sądów polskich.

Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.) Wczoraj upłynął dwutygodniowy termin przysługujący marjawicie Kowalskiemu do wniesienia skargi kasacyjnej na zapadły wyrok w drugiej instancji. Obrona Kowalskiego nie przeoczyła tego terminu i złożyła wczoraj skargę do Sądu Najwyższego wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia innemu kompletowi sądu.

Icek podrabiał złotówki i miał tajną gorzelnię.

Warszawa, 6. 2. (PAT) Policja przy współudziale akcyz wykryła fabrykę fałszywych pieniędzy i tajną gorzelnię, mieszczące się na Nalewkach nr. 41 w mieszkaniu Icka Borowskiego. Podczas rewizji znaleziono 6 sztuk fałszywych monet 2-złotowych, kilkanaście sztuk 1-złotowych niklowych oraz kilka form gipsowych i stop cyny z ołowiem. Tajna gorzelnia zaopatrzona była we wszystkie aparaty gorzelnicze. Znaleziono 3 beczki z likierem. W związku z tem aresztowano syna Borowskiego Symchę i córkę Marjem oraz 15 osób.

na wypadek bezrobocia, o rozjemstwo itd. Przedłożenie tych projektów będzie urzeczywistnieniem żądań, stawianych tak często przez robotników i pracowników.

W końcu pragniemy zwrócić uwagę p. ministra na konieczność uwzględnienia przy rozpatrywaniu różnych zagadnień społecznych, w większej mierze odmiennych warunków wsi polskiej. Dotychczasowe bowiem ustawodawstwo socjalne siłą rzeczy uwzględniało raczej potrzeby robotnika przemysłowego i rzemieślniczego. Obecnie nadszedł czas, by pomyśleć o ludności pracującej po wsiach i to tak, gdy chodzi o ubezpieczenia, jak i o opiekę społeczną. Nie można wśród większej części społeczeństwa wywoływać uczucia pewnego pokrzywdzenia. Przy uwzględnieniu odmiennych warunków bytowania można jednak dla ludności wiejskiej bardzo wiele zrobić w zakresie socjalnym.

Jak już zaznaczyłem na wstępie, klub nasz głosował za przedłożeniem budżetu w tem przekonaniu, że p. Minister Pracy nie tylko wysłucha życzeń wypowiedzianych przez różnych mówców w dyskusji, ale te życzenia będzie się starał zaspokoić. Są to bowiem życzenia i postulaty nie posłów ale najszerzych warstw ludności pracującej.

„Polowanie” na Kutiepowa.

W Berlinie krążą pogłoski, iż uprowadzony przez zagraniczny oddział G. P. U. generał Kutiepów znajduje się w Berlinie. Kutiepów, który był poważnie zadłużony, miał według tych pogłosek wejść w porozumienie z bolszewikami i ci za udzielenie mu środków pieniężnych skłonili go do ucieczki ze stanowiska emigracji rosyjskiej.

Pogłoski te są najprawdopodobniej wysane z palca. Kolonję rosyjską w Berlinie zarówno emigracyjną jak i bolszewicką ogarnęło wielkie poruszenie, tembardziej, że wielu uśmiecha się uzyskanie wysokiej nagrody za wyszukanie miejsca pobytu zaginionego generała. Rozpoczęło się więc formalne „polowanie na Kutiepowa” — oczywiście bez rezultatu.

*

Prasa paryska bardzo ostro spiera się z prasą sowiecką na temat afery gen. Kutiepowa. Mianowicie pismo moskiew.

P. Zubkow znowu na widowni

Tym razem żeni się awanturnikiem z barówką.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 3. 2. Z Kolonii, gdzie przebywa obecnie osławiony wdowiec po księżniczce Wiktorji pruskiej Zubkow, donoszą o zamiarze wstąpienia awanturnika rosyjskiego w nowe związki małżeńskie. Tym razem jest wybraną paną Zubkowa barówką. Smutnej pamięci bohater przygód miłosnych przypuszcza, że Niemcy dadzą mu pozwolenie na pobyt. Tymczasem jednakże układa się on ze swoimi wierzycielami, na pokrycie ich żądań nie ma jednak pieniędzy. Z kół książęcych, krewnych zmarłej księżniczki Wiktorji pruskiej zaoferowano Zubkowi 15 tys. marek za odanie korespondencji, jaką prowadziła z nim pierwsza żona. Suma ta oczywiście pokryje tylko w drobnej mierze dług awanturczego młodzieńca.

B.

Marynarz polski padł od kuli policjanta francuskiego.

Havas donosi, iż marynarz polski Galowski, mający wchodzić w skład załogi łodzi podwodnej „Rys”, będącej w budowie w Chantiers de Loire, wywołał awanturę w kawiarni i pobił agenta policyjnego, który usiłował go zatrzymać i obezwładnić. Marynarz rzucił się następnie do ucieczki, w czasie której ścigający go policjant, celem zastraszenia, wystrzelił z rewolweru w ziemię, lecz tak nieszczęśliwie, iż kula odbiła się od bruku ulicy, zabijając marynarza na miejscu.

Polak otrzymał w Stanach Zjedn. wysoki urząd.

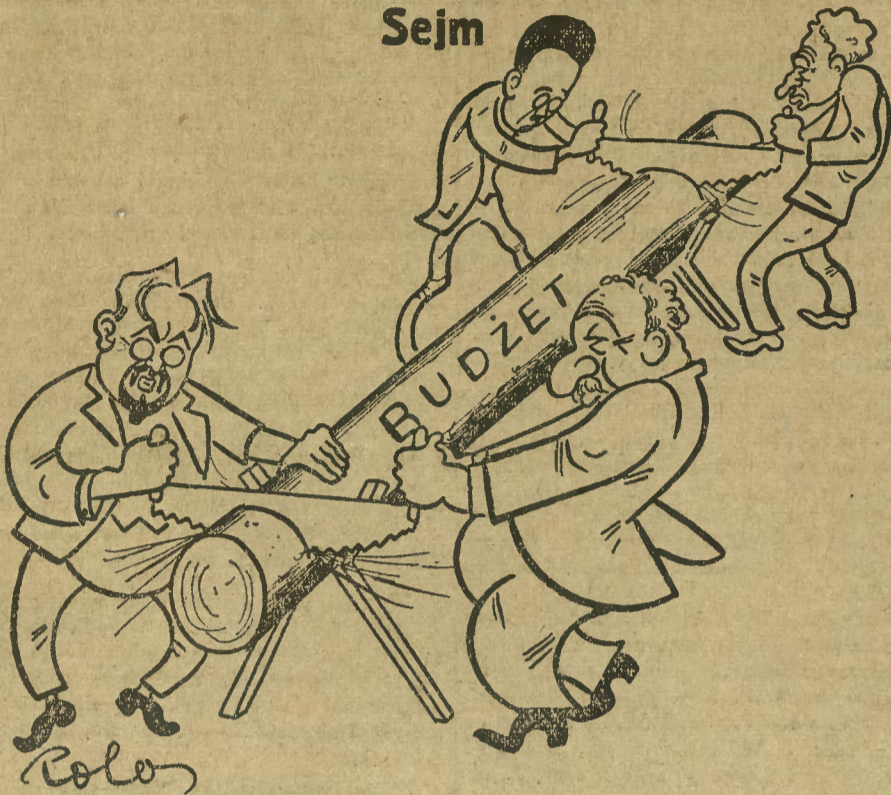
Franciszek Burzyński, doradca prawny wielkiej organizacji Unja Polska, mianowany został przez gubernatora stanu nowojorskiego, Franklina Roosevelta, komisarzem służby publicznej (Public Service Commissioner). Jest to jeden z najwyższych urzędów stanowych. Okres urzędowania wynosi lat 10, a pensja roczna — 15 tys. dolarów.

Ograniczenie jałmużnictwa w Ameryce. Jedyny murzyński kadet w akademii Kościuszkowskiej w West Point.

(Wiadomości własne)

Wobec przybywania do Stanów Zjednoczonych coraz więcej łazików z Polski... po dolary i uprawianego przez nich pod płaszczykiem propagandy narodowej żebractwa, Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku wydał urzędowy komunikat następującej treści: „Osoby zbierające wśród wychodźstwa składki na różne cele krajowe lub apelujące w jakikolwiek inny sposób do ofiarności wychodźstwa, a nie mogące się wykazać pismem polecającym jednej z placówek Rzeczypospolitej Polskiej w Stanach Zjednoczonych — działają na własną rękę. Placówki Rzeczypospolitej Polskiej za działalność takich osób ani moralnej ani materialnej odpowiedzialności ponosić nie będą. Powoływanie się przez takie osoby na stosunki osobiste łączące je jakoby z poszczególnymi członkami Po-

skie „Izwestja” rzuca pytanie, czy rząd francuski wyżej ceni współpracę z emigrantami rosyjskimi czy utrzymanie stosunków dyplomatycznych z ZSSR. „Le Matin” odpowiada na to: „Chcecie zerwania stosunków dyplomatycznych, bardzo chętnie niechaj Moskwa wyjawi tylko swoje życzenie”.



do takiej roboty zawsze chętnych znajdzie!

Wspaniały rozwój chrześcijańskiego ruchu robotniczego w Belgji.

(KAP) Obie sekcje, flamandzka i walońska, chrześcijańskiego związku robotników w Belgji odbyły w Brukseli swój 8-my kongres. Związek liczy obecnie 199.327 opłacających składkę członków. Przyrost w ciągu ostatniego roku sprawozdawczego wyniósł 17.250. Istnieje 30 oddziałów. Szczególnie pomyślnie rozwijają się organizacje w węglowych i przemysłowych okręgach Charleroi, Mons i Thuin. O rozwoju związku najlepiej mówią liczby. I tak instytucje ubezpieczeń społecznych liczą 310.961 członków; kobieca liga pracy posiada 121.143, waloński związek młodzieży robotniczej 30.000, flamandzki 14.000 członków. Do narodowego po-

średnictwa pracy wpłynęło 50.291 podań, z tego przychylnie załatwionych było 27.839. Do szkoły społecznej w Lo-wanum sekcja flamandzka wysłała 26 studentów, walońska — 13. W ostatnim okresie sprawozdawczym do chrześcijańsko-robotniczej kasy oszczędności złożono 25 milionów franków. Kapitał obrotowy 336 instytucji spółdzielczych przekroczył w tym roku 62 miliony. Dzięki wykształceniu całego zastępu zdolnych kierowników związek stał się żywotnym i czynnym organizmem, który nie pominie żadnej okoliczności, by wpłynąć na poprawę sytuacji świata robotniczego pod względem materialnym i moralnym.

Czyż to naprawa?

Na ogół należy przyjąć, że Minister Pracy i Opieki Społecznej przysłał do Kasy Chorych m. Bydgoszczy komisarza nato, aby tenże naprawił panujące w tej instytucji stosunki. Pisaliśmy już o tem, że nie wszystko jest tak, jak być powinno i że zamiast naprawy widzimy w licznych wypadkach pogorszenie. Oto przykład: Przed zwycięstwem Chrześcijańskich Związków Zawodowych przy wyborach do Rady Kasy Chorych w roku 1928 skarżyli się ubezpieczeni bardzo często na aroganckie zachowanie się niektórych urzędniczek Kasy, urzędujących

przy okienkach, zapominających niestety o tem, że są dla ubezpieczonych a nie ubezpieczeni dla nich. Pociągnięcie takich urzędniczek do odpowiedzialności o tyle napotykało na trudności, że dotknięci ubezpieczeni nie znali nazwisk danych funkcjonariuszek. Biorąc to pod uwagę, zalecił zarząd Kasy na wnioski swego członka p. Bigońskiego, wywieszenie przy każdym okienku nazwiska osoby, urzędującej przy danym okienku. Zarządzenie to miało skutek nadzwyczajny. Poczuł obowiązek u urzędników, stykających się z ubezpieczonymi, wzmożło się i skargi na niewłaściwe traktowanie ubezpieczonych przez pracowników Kasy ustały.

Zarządzenie to po zawieszeniu zarządu i wprowadzeniu komisarza widocznie zniesiono, gdyż przy okienkach niema już nazwisk osób urzędujących, co ma ten skutek, że skargi na niewłaściwe traktowanie ubezpieczonych znów stają się głośnie. W czwartek przed południem zażądał jeden z ubezpieczonych w Kasie członków Ch. Z. Z. kartki dla żony i dziecka. Siedząca przy okienku pierwszemu urzędniczka oświadczyła, że „nie ma nic do żądania”. Kiedy dotknięty takim tonem członek Kasy poprosił o podanie mu nazwiska, zarządziła urzędniczka nazwiska nie podać, bo to członka Kasy „nie obchodzi”.

Podajemy jeden tylko wypadek, chociaż skargi na zachowanie się tej właśnie urzędniczki wobec ubezpieczonych są bardzo liczne. Możeby pan komisarz Bem pouczył daną osobkę, która o swej roli w Kasie ma pojęcie zupełnie fałszywe, że „tabakiera jest dla nosa, a nie nos dla tabakiera”. Pouczenie takie jest potrzebne tembardziej, że pania, o której mowa, według posiadanych przez nas informacji, za opryskliwie odzwyczajanie się do członków Kasy już raz odsunięto od służby na zewnątrz. **Związkowicze.**

Kronika katolicka.

Kościelne uroczystości jubileuszowe w 1930 roku.

(KAP) „Osservatore Romano” podaje krótki przegląd kościelnych uroczystości jubileuszowych w 1930 roku.

Na pierwszym miejscu należy umieścić 1500-ą rocznicę śmierci św. Augustyna (28-go

sierpnia 430 r.). Na dzień 21 lutego przypadają rocznice śmierci papieża Benedykta XIII (zmarł w 1730 r.) i Honorjusza (zmarł w 1130 r.). Dzień 16 maja jest dniem stoletniego jubileuszu kanonizacji św. Alfonsa Liguori (r. 1830); 12 lipca przypada rocznica wyboru Klemensa X (r. 1730), 28 listopada — rocznica śmierci kardynała Tomasza Wolsey'a, kanclerza Henryka VIII, króla angielskiego (zmarł w r. 1530), 30 listopada rocznica śmierci Piusa VIII.

Ojciec św. a prasa katolicka.

(KAP) Ojciec św. przyjął delegację międzynarodowego biura dziennikarzy, przedstawioną mu przez prezydenta zrzeczenia dziennikarzy katolickich, Delforge'a. W odpowiedzi na adres hołdowniczy prasy katolickiej, która przy należytem prowadzeniu staje się nieporównany... skarbem dobra i prawdy. Wyraziwszy ewe uznanie dla krajów, gdzie prasa katolicka jest dobrze zorganizowana, Ojciec św. zaznaczył, że taki stan rzeczy chciałby widzieć w całym świecie. W związku z tem Papież pokłada wielkie nadzieje w międzynarodowym kongresie prasy katolickiej, który odbędzie się w nadchodzących miesiącach letnich.

Wypowiedziawszy pochwałę dla międzynarodowego biura dziennikarzy katolickich, którego działalność całkowicie odpowiada nietylko myślom ale i najgłębszym pragnieniom Papieża, Ojciec św. wyraził nadzieję, że zgodna współpraca przedstawicieli prasy przyczyni się do pomyślnego rozwoju Akcji katolickiej.

Na zakończenie wizyty Namiestnik Chrystusowy udzielił błogosławieństwa członkom międzynarodowego biura prasy, którzy dla upamiętnienia tej audjencji wręczyli mu posąg Chrystusa Króla, wyrzeźbiony w drzewie przez benedyktynów z Maredsous.

Uciśk religijny ludności polskiej na Litwie.

(KAP) Szykanowanie ludności polskiej na Litwie na terenie życia religijnego nie ustaje.

Z dniem 1 bm. zostało zniesione odczytywanie Ewangelji w języku polskim w kościele parafialnym w Widziszkach (pow. wilkomirski), pomimo, iż Polacy stanowią tam zgórá 25% ludności katolickiej a sam kościół, zbudowany w r. 1858, jest fundacją polskiej rodziny ziemiankiej Kossaków. Proboszcz parafji czekiskiej (pow. kowieński), ks. Wojtkiewicz, tak dalece posuwa się w rugowaniu języka polskiego z kościoła, iż nie zezwala nawet na odśpiewanie po polsku „Anioł Pański” po nabożeństwie żałobnym w dzień powszedni, gdy oprócz rodziny zmarłego prawie nikogo niema w kościele.

Prowadzonej przez część duchowieństwa litewskiego akcji przeciwpolskiej w kościołach, dopomagają również władze administracyjne. Ostatnio komendant pow. kiejdańskiego ukarał jedną z uczestniczek polskiego chóru kościelnego w Zejmach grzywną w wysokości 200 litów z zamianą na dwa miesiące więzienia za to, że w niedziele, przeznaczoną na polskie nabożeństwo dodatkowe, pomimo pogroźek i ostrzeżeń ze strony osobników, zrywających nabożeństwo, brała udział w chórze polskim.

Ś. p. Benedykt Dybowski.

We Lwowie zmarł ś. p. dr. Benedykt Dybowski, o czem już donosiliśmy. Zmarł w 97 roku życia, więc w wieku, którego niewiele sądzonym jest dożyć, lecz też życie Jego to wzór niezmożonej, ofiarnej pracy kresowca dla dobra Narodu i Nauki.

Po ukończeniu gimnazjum w Mińsku odbył studia w uniwersytecie dorpacim, wrocławskim i berlińskim. W roku 1860 otrzymał stopień doktora medycyny w Dorpacie i Berlinie. Dwa lata później zostaje zmarły profesorem zoologii i paleontologii w warszawskiej szkole głównej. Za udział w powstaniu 1863 r. skazano ś. p. Dybowskiego na śmierć, lecz dzięki wstawiennictwu dwu profesorów niemieckich zmieniono karę śmierci na 12 lat robót ciężkich na Syberji. Podczas „katorżnej” roboty, mając po pewnym czasie swobodę ruchów, zajmuje się pracami badawczymi. Badania, dokonywane przez ś. p. Dybowskiego w latach wygnania i później na karczacie, postawiły go w szeregu uczonych sławy europejskiej.

Niech odpoczywa w pokoj!



Z WIELKOPOLSKI I POMORZA



„Nad polskiem morzem”

Z Poznania donoszą: W nadchodzącą sobotę Teatr Polski w Poznaniu wystawi premierę wspaniałej komedji „Nad polskiem morzem” pióra znakomitego literata polskiego Józefa Ręczkowskiego, popularnego dzięki swej sztuce „Polityka i miłość”. Wystawienie komedji „Nad polskiem morzem” jest swego rodzaju ewenementem życia literackiego m. Poznania.

Katastrofa autobusowa w Poznaniu.

Z Poznania donoszą: Autobus P. K. E., kursujący na szlaku ul. Polna — Plac Sapieżyński, z niestabilnych narazie przyczyn najechał na ul. Fredry (koło Teatru Wielkiego) na słup telegraficzny, przyczem uległ częściowemu rozbiciu.

Część pasażerów odniosła lżejsze obrażenia na całym ciele. Ciężko ranni zostali Agnieszka Szymańska, lat 30, zam. przy ulicy Szamarzewskiego nr. 36 i 27-letni Zygmunt Scholl (Kraszewskiego 30).

10-lecie Zw. Straży Pożarnych wojew. pomorskiego.

W bież. roku obchodzi Zw. Pomorski Straży Pożarnych 50-lecie swego istnienia wogóle, oraz 10-lecie reorganizacji w odrodzonej Ojczyźnie. Zarząd Związku postanowił wielkim obchodem w Grudniu uroczystie dokonać z tej okazji przeglądu hufców strażackich. Uroczystość ta, zamykająca półwiekową egzystencję Związku, stać się ma wielkim świętem strażackim, wykazującym żywotność tej z wszech miar pożytecznej organizacji społecznej.

Aresztowanie kupca toruńskiego.

Z Torunia donoszą nam: Za obelżywe wyrażanie się o państwie polskiem i o marszałku Piłsudskim, aresztowany został Jan Gierszewski, kupiec w Toruniu

WYRZYSK. Zmiana służby pocztowej. Z dn. 1 bm. ustanowiono w urzędzie poczt. w Wyrzysku godziny urzędowe w niedzielę i święta w dziale telegraficznym-telefonicznym od 8—18 bez przerwy.

ŁĘGNO. Echa obchodu 10-lecia. (Ponieważ pierwsza wiadomość nasza z obchodu 10-lecia była niepełna, przeto podajemy sprawozdanie raz jeszcze — redakcja). Z inicjatywy Tow. Powst. i Wojaków odbył się w ub. niedzielę uroczysty obchód 10-lecia wkroczenia wojsk polskich. O godz. 15.45 ruszył pochód, w którym brały udział dzieci miejsc. szkoły z nauczycielami p. Bieżyńskim i p. Roszechowiczem, Tow. gimn. „Sokol” i Tow. Powst. i Woj. Pochód przeszedł przez wioskę do sali p. Hoffmanna, gdzie odbyła się uroczysta akademja, którą zajął i wniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej soltys p. Rybicki, referat wygłosił referent oświatowy Tow. Powst. i Woj. p. Kamiński. Po odśpiewaniu jednej zwrotki „Boże coś Polskę” zadeklamował synek p. Kamińskiego piękny wiersz, zaś prezes Tow. Powst. i Wojaków p. Rybicki wniósł okrzyk na cześć marszałka Józefa Piłsudskiego. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

SADLOGOSZCZ-ZALESIE. Z życia Powst. i Woj. Miesięczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków w Sadlogoszczu Zalesie odbędzie się dn. 9 bm. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Gościńskiego.

MROČZA. 25-lecie Tow. śpiewu św. Cecylii. Z okazji 25-lecia Tow. śpiewu św. Cecylii odbędzie się w niedzielę, dnia 9. bm. o godz. 4.30 po południu w sali p. Łuszczynskiego uroczysta akademja z nast. programem: Zagajenie; wybór przedytm honorowego; sprawozdanie z 25-letniej działalności towarzystwa; składanie życzeń; mianowanie zasłużonych członków honorowych; odczyt: Istota i zadanie muzyki kościelnej przez ks. kanonika Lewandowskiego; popis chóru: śpiew: O ziemię ojców - Eichstaedt, deklamacja: Święta Cecylja - A. M. Świniński, śpiew: Niech nas jedność łączy w koło - E. Poniecki, śpiew: My chcemy Boga - F. Nowowiejski; raut.

KWIECISZEWO. Podziękowanie. Zarząd Tow. śpiewu dziękuje pp. Woźniakom i p. J. Płewińskiemu za urządzenie wieczorku dla towarzystwa.

Przedstawienie teatralne. Kółko śpiewaczo-muzyczne urządziło dnia 23. bm. przedstawienie teatralne p. t. „Dziewczę z chaty za wsią”.

ROJEWO. Walne zebranie Tow. śpiewu „Chopin” zajął prezes K. Zieliński i powitał delegatów okręgu p. Moncliewskiego i prof. Sobieskiego. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Męciewskiego, protokółantem p. Zakrzewskiego, ławnikiem p. Klóskowskiego. Nastąpiło sprawozdanie poszczególnych członków zarzą-

Poświęcenie sztandaru Młodzieży Polskiej w Srebrnej Górze.

W cichej, aż nazbyt cichej wiosce kościelnej, Srebrnej Górze, położonej nad granicą powiatów żnińskiego i wagrowieckiego, odbyła się w ub. niedzielę piękna uroczystość poświęcenia sztandaru Stow. Młodzieży Polskiej. Przy sprzyjającej pogodzie zebrały się liczne placówki Stowarzyszenia i inne organizacje miejscowe, które jak S. M. P. Panigródz, a przede wszystkim Ochotnicza Straż Pożarna Wapno, stawiły się z własną orkiestrą. Z rozwiniętymi sztandarami, a było ich siedm i z orkiestrą Straży Pożarnej z Wapna na czele udano się do kościoła na uroczyste nabożeństwo, odprawione przez patrona towarzystwa ks. prob. Szulerta, który przed nabożeństwem przemówił od ołtarza w podniosłych słowach. W kościele pięknie udekorowanym, pienia wykonał udatnie miejsc. chór kościelny pod batutą długoletniego i wytrawnego organisty p. Trudnowskiego.

Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli: pp. Zych z Kasprzykowską, Dereziński z Kupczykowską, Kaliński z Kaźmierczakową, Wiśniewski z Nowakową, Kędziora z Łasińską, Kuchta z Jarzyńską.

Po Mszy św. odbyła się defilada. W karnym szeregu szły: S. M. P. Srebrnogóra, S. M. P. Panigródz ze sztandarem, „Sokol” z Wapna ze sztandarem, S. M. P. Kołdrab ze sztandarem, Tow. P. i W. z Juńcewa, S. M. P. Dziewierzewo ze sztandarem, P. W. z Nadbarowa, Straż Pożarna z Wapna i dobrze prezentujące się P. W. z Paryża.

du: p. prezes m. in. wyraził zadowolenie, iż członkowie czynni regularnie na zebrania uczęszczali i dziękował całemu obywatelstwu, za tak życzliwe usposobienie wobec towarzystwa, zaś zast. sekretarza zobrazował całkowitą działalność towarzystwa, a p. W. Zgodzińska zdała sprawozdanie skarbowe, z czego wynioskować było można było iż towarzystwo bardzo dobrze pracowało. Bardzo obszernie było sprawozd. dyrygenta. Skład nowego zarządu jest następujący: p. Kazimierz Zieliński prezes, p. Leonard Klóskowski zast. prezesa, p. Wincenty Ożmina sekretarz, p. Weronika Zgodzińska skarbniczka, p. Roman Zieliński dyrygent, p. Bolesław Kaźmierski bibliotekarz, pp. Jan Zakrzewski i Stefanja Kaźmierska komisja rewizyjna, ławnicy pp.: Bol. Kaźmierski i Br. Kwarciańska.

Fordon.

Przedstawienie zorganizowane przez Chr. Dem. W niedzielę, dnia 9. bm. odbędzie się w Fordonie w Strzelnicy przedstawienie arcywesołej farsy w 3 aktach pt. „Ordynans w zalotach”. Początek o godzinie 6 wieczorem. Przedstawienie to zorganizowało świetnie się rozwijające Koło Ch. Dem., które zaprosiło z występem scenicznym b. artystów Teatru Popularnego z Bydgoszczy. Bilety już wcześniej można nabywać u skarbnika Koła Ch. D. lub przy kasie. Ze względu na to, że część zysku została przeznaczona na budowę miejscowego kościoła, przeto polecamy gorąco, aby obywatelstwo fordonskie wzięło jak najliczniejszy udział w tem przedstawieniu.

Nakło.

Osobiste. Asystentka pocztowa p. Helena Wasicka z Ostrowa Wielkopolskiego, przeniesiona z dn. 1 bm. do tut. urzędu pocztowego.

Przedstawienie amatorskie. Tow. Robotników Katolickich urządziło w niedzielę dn. 9. bm. w sali „Strzelnicy” przedstawienie amatorskie. Odegrana będzie komedja w 2 aktach Michała Bałuckiego p. t. „Polowanie na męża”. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Napad rabunkowy. Trzech opryszków napadło na powracającego do domu z pracy p. Dawida Kąjzera przy ul. Hallera i dotkliwie go pobiło, zabijając pieniądze. Jednego z opryszków p. K. rozpoznał. Jest nim niej. Hoppe z ulicy Hallera.

Ks. biskup Laubitz w Nakle. W drodze powrotnej z Sadek ks. biskup Laubitz zatrzymał się przez kilka godzin jako gość księdza prob. Gepperta.

Pakość.

„Halka”. Roczne walne zebranie Tow. śpiewu „Halka” odbędzie się w niedzielę, dn. 9. bm. o godz. 15, w cukierni p. W. Przybyłowskiego.

Z życia sportowego „Pedjon”. Założony tu jako pierwszy w dziedzinie piłki nożnej i lekkiej atletyki K. S. „Pedjon” odbył w środę dn. 5. bm. o godz. 20, w lokalu p. Świątowickiego swe walne zebranie. Poszczególni członkowie zarządu zdawali krótkie sprawozdania. Zarząd stary został ponownie obrany na rok 1930-31. Z przykrością stwierdzić należy, iż młodzież tu ma tak mało zrozumienia dla sportu. Odczuwa się również bardzo dotkliwie brak boiska sportowego.

Zgromadzano się następnie w sali Domu Katolickiego, gdzie uroczyste zebranie zajął ks. patron Szulert, prezydium objął wicepatron, nauczyciel miejsc. szkoły p. Kasprzyk. Ze sprawozdania z działalności komitetu sztandarowego dowiedziano się, że organizacja ta zawiązała się w 1918 r. z inicjatywy ś. p. ks. prob. Wawrzyniaka. Po okresie mniej ożywionej pracy nastąpił w r. 1926 zwrot ku lepszemu i odtąd Stowarzyszenie rozwija się pomyślnie.

Po wysłuchaniu sprawozdania nastąpiło składanie życzeń. Przemawiali: kier. szkoły p. Gawroński w im. patronatu i S. M. P. Panigródz (ofiując gwóźdź pamiątkowy), p. Dereziński im. Kółka Rolniczego z Turzy (gwóźdź), wiceprezes okręgu żnińskiego p. Hoppe, prezes „Sokola” z Wapna (gwóźdź), p. Markisz im. Straży Poż. z Wapna (gwóźdź), prezes Tow. Pow. i Woj. z Juńcewa (gwóźdź), prezes S. M. P. Dziewierzewo (gwóźdź) i prezes S. M. P. z Janowca. Ogółem złożono 10 gwózdzi pamiątkowych i znaczną sumę pieniędzy.

W godzinach wieczornych odbyło się przedstawienie i zabawa taneczna. Podkreślić należy raz jeszcze życzliwość miejscowego społeczeństwa dla młodzieży. Obecny zarząd Stowarzyszenia stanowią pp.: Kazimierz Chęś — prezes, Kraszewski — sekretarz, Pawlak — skarbnik.

Cześć młodzieży w Srebrnej Górze.

Solec Kujawski.

Walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Walne zebranie Bractwa odbyło się pod przewodnictwem prezesa dyr. Czaczki, który na wstępie w dłuższym swem przemówieniu zobrazował ogólną działalność towarzystwa, dziękując dotychczasowemu członkom zarządu za gorliwą współpracę. Poruszył on również m. in. bardzo aktualną sprawę dla towarzystwa i miasta naszego, a mianowicie budowę sali przy strzelnicy w parku miejskim, której rozbudowę chce Bractwo rozpocząć już z wiosną tego roku. Sala ta, zdaniem prezesa dyr. Czaczki, powinna służyć nie tylko Bractwu, lecz wszystkim polskim towarzystwom w Solcu Kujawskim. Sekretarz Bractwa p. Borowiak złożył bardzo obszernie sprawozdanie z działalności Bractwa, którego członkowie z przyjemnością wysłuchali, dziękując mu za pracę. Skarbnikowi, w wniosek komisji rewizyjnej, udzielono absolutorium i uchwalono budżet na rok 1930-31. Ustupujący prezes udekorował strzelnicę p. Rygola łańcuchem wędrownym, który zdobył podczas strzelania w dniu obchodu rocznicy oswobodzenia miasta. Pod przewodnictwem burmistrza p. Peplińskiego przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został wybrany jednogłośnie p. dyr. Czaczka, I. wiceprezesem p. Cyrus z Bydgoszczy, II. wiceprezes p. Talke, sekretarzem p. Borowiak, zast. p. Masłowski, skarbnikiem p. Liberek, strzelnicą p. Rygól, zast. p. Przewoźny, komendantem p. Krymski, zastępcą p. Dudziak. Do sądu honorowego pp.: Adamski, Bandurski, Beniot i Schneider. Do komisji rewizyjnej pp.: Masłowski i Ostrowski Józef, delegatami na zjazdy i zebrania pp.: Czaczka, Cyrus, Adamski i Rentz. Po wyborze nowego zarządu na wniosek dyr. Czaczki walne zebranie jednogłośnie zamianowało zasłużonego, długoletniego strzelnicę, komendanta i gorliwego członka Bractwa p. Rygola członkiem honorowym. P. Rygól ma przedewszystkiem tę zasługę, iż uratował cały majątek Bractwa niemieckiemu dla obecnego towarzystwa.

Bal reprezentacyjny Bractwa Strzeleckiego w Solcu Kujawskim z łaskawym współudziałem chóru męskiego Tow. „Echo” w Bydgoszczy odbędzie się dnia 22. bm. w sali hotelu „Wielkopolskiego”. Kierownictwo urządzania balu spoczywa w rękach specjalnej komisji zabawowej pod przewodnictwem p. Krymskiego.

Buszkowo.

Z życia Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Walne zebranie powołało jednogłośnie p. Jelińskiego na przewodniczącego, na protokółanta p. H. Kołodziejewskiego, ławnikami byli pp.: J. Bulski i J. Jastrzębski. Nowy zarząd

Krwawy napad rabunkowy w pow. średzkim. Trup — woźnica wioził cysternę z naftą.

Na szosie w pobliżu wsi Brzezno w powiecie średzkim przechodnie zatrzymali konie, wiozące cysternę z naftą. Na koźle siedział nieruchomo woźnica Jan Nowak. Przy bliższym przypatrzeniu się stwierdzono, że Nowak nie żyje

wybrano w nast. składzie: prezes J. Jeliński, zast. Ig. Olejnik, sekretarz H. Kołodziejewski, zast. sekretarza Franc. Polasik, skarbnik Franc. Dacka, komendant Bolesław Gmys, zast. kom. Alf. Ludwig.

Zabawa Powstańców i Wojaków. Dnia 16. bm. urządziła Tow. Powst. i Wojaków swą roczną zabawę karnawałową. Odegrana będzie przytem sztuka p. t. „Genowefa” i to w sali p. Olejnika w Buszkowie. Początek o godz. 19.

Chełmża.

Osobiste. Ceniony, długoletni i zasłużony członek Magistratu m. Chełmży, radca miejski p. Bolesław Dziegielewski, właściciel restauracji, otrzymał tytuł „starszy radca miejski”.

Osobiste. P. Augustyniak, dyrektor i członek zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności m. Chełmży, złożył swój urząd z przyczyn od siebie niezależnych.

Przyjazd ks. biskupa chełmińskiego. J. E. najdosłojniejszy ksiądz biskup Stanisław Wojciech dr. Okoniewski przybywa do Chełmży na uroczystość odpustową, przypadającą na św. Walentego w dniu 14. bm. Przy tej okazji Dośtojny Gość dokona poświęcenia głównego ołtarza w kościele Św. Trójcy, który otrzymał nową płytę marmurową.

Honorowe odznaki. Ministerstwo Opieki Społecznej nadesłało zarządowi Pow. Kasy Chorych w Chełmży odznaki honorowe za długoletnią pracę dla urzędników. Odznaki honorowe otrzymali pp.: dyr. Drowek, rachmistrz Hamberski, Sokołowska, Wyszowska, Niewiarowski i Calbecki, urzędnicy Kasy Chorych.

Bal maskowy wioślarzy. W dn. 8. bm. o godzinie 8 wiecz. w sali „Willa Nowa” odbędzie się bal maskowy wioślarzy.

Walne zgromadzenie Banku Ludowego odbędzie się we wtorek, dn. 11. bm. o godz. 3 po poł. w Hotelu Pomorskim.

Nabożeństwo żałobne. W ub. poniedziałek o godz. 9 rano odprawiona została w tut. kościele pokatedralnym żałobna Msza św. za duszę ś. p. ks. prof. Miszewskiego, posta na sejm gdański i b. wik. przy tut. kościele.

Baczność, Sokol! Ćwiczenia odbywają się w poniedziałki i piątki od godz. 20—21 dla oddziału żeńskiego, pod kierownictwem druhy naczelniczki Stetkiewiczówny. We wtorki dla oddziału męskiego przysp. wojsk. i w. f. We wtorki i czwartki od godz. 18—19 dla młodzieży meskiej.

Podziękowanie. Na bezpłatną kuchnię ubogich m. Chełmży nadesłał w dalszym ciągu: majątność Warszawice 2 ctr. żyta, 2 ctr. pszenicy, 1 skopu, p. Alojzy Szmidt z Chełmży 1 ctr. grochu, majątność Pluskowosy 1 skopu, p. Wilhelm Lindemann z Chełmży 10 ft. ryżu, 10 ft. płatków owsianych, 14 ft. fasoli i 200 sędzi. Cukrownia Chełmża 1 skrzynię węgla. Imieniem ubogich, korzystających z kuchni składam na tej drodze stokrotne „Bóg zapłać”, dołączając serdeczną prośbę o dalszą ofiarną pomoc. — Decernent dla spraw ubogich.

Hojny dar. Dyrekcja miejsc. cukrowni złożyła na ręce decernenta bezrobotnych, inspektora Leśniewicza i p. radcy Ortowskiego, jako zaciłek dla najuboższych bezrobotnych i częściowo na cele kuchni ubogich kwotę 3.000 zł. Jest to dar zasługujący na najwyższe uznanie.

Z życia Bractwa Trzeźwości. W dn. 2. bm. odbyło się w Domu Katolickim walne zebranie Bractwa Trzeźwości. Obrady zajął prezes p. Górecki, poczem sekretarz p. Lewandowski odczytał protokół z ostatniego zebrania. Uchwalono podwyższyć poźmierne do wysokości 275 zł. Zarząd pozostał niezmieniony, ponieważ był wybrany na przeciąg 3 lat.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

S. E. W. Nie posiadamy listy. W tej sprawie należy się zwrócić tam, gdzie bilety te zostały nabyte.

Stałemu czytelnikowi. Zwykle, gdy rozchodzi się o obronę pokrzywdzonych, stajemy w imię zasad chrześcijańskich, po ich stronie. Tragedję tej biednej stenotypistki poruszylibyśmy na łamach naszego pisma niezawodnie, gdyby łaskawy Pan raczył podać dokładny jej adres i nazwisko i nie posługiwał się anonimem. Jest atoli całkiem przeciwnie i dlatego sprawy tej poruszyć nie możemy.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dn. 7 bm. włącznie apteka pod Oriem, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 8 bm. o godz. 20,15 premiera przepięknego wodewilu w 5 aktach Konstantego Krumłowskiego p. t. „Królowa Przedmieścia“.

Roczne walne zebranie Tow. Kupców Chrześcijańskich. Dn. 4 bm. Tow. Kupców Chrześcijańskich odbyło w sali „Dworu Artusa“ swe dorożne walne zebranie, które zgaił w obecności licznie zebranych członków i gości prezes p. Maćkowiak. Po odczytaniu sprawozdania z ostatniego rocznego walnego zebrania powołano na przewodniczącego p. F. Hamerskiego, który następnie udzielił głosu poszczególnym członkom zarządu, dającym sprawozdania z całorocznej działalności Towarzystwa. Ze sprawozdań wynikało, iż organizacja ta zadowolona, skupiająca w sobie 184 członków, rozwija się pomyślnie i zawsze staje w obronie żywotnych interesów poszczególnych członków, ku ogólnemu zadowoleniu. Po obszerniej dyskusji udzielono zarządowi absolutorium, poczem przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1930-31, wynoszący 27.050 zł. Na prezesa Towarzystwa na rok następny wybrano p. Januszkiewicza Ed., na dalszych członków zarządu pp.: Czachlę, Brzeskiego Fr., Kupczyka Wł. Idziego, Mroczkowskiego Aleks., Kapczyńskiego Stan., Maksymiljana Zwierzykowskiego i Teodora Wasika. Następnie wręczono p. Brzeskiemu Fr. dyplom uznania za 10-letnią działalność w Tow.

Nowy zarząd Bractwa Kurkowego w Podgórzu. Przed kilku dniami odbyło się dorożne walne zebranie Bractwa Kurkowego w Podgórzu, któremu przewodniczył p. Tokarz Jan. Po sprawozdaniu udzielono poszczególnym członkom zarządu absolutorium, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli pp.: Weber — prezes, dr. Baleski — zast., Szulc — sekretarz, Rutkowski — zast., Jędrzejewski — skarbnik. Na komendanta poproszono p. Nogę Czesława, na zastępcę p. Wierchowskiego Ludwika, na strzelnicę p. Kosidowskiego Teofila. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: dyr. Chronowski Adam, Wiśniewski i Deutsch M. Sąd honorowy tworzą pp.: Chronowski Adam, Tokarz Jan, Serafin M., Skrzypnik W. i Megger Jan. Na chorążego wybrano p. Deutscha, na asystentów pp. Rutkowskiego i Czerniewicza.

Nowy zarząd Zw. Inwalidów Wojennych w Podgórzu. Na walnym zebraniu Zw. Inwalidów Woj. w Podgórzu, które się odbyło dnia 2 bm. wybrano nowy zarząd w nast. składzie: p. Wierchowski — prezes, p. Salmiński — zastępca, p. Leon Joeck — sekretarz, p. Brendl zastępca.

Kino D. O. K. daje piękny i zajmujący film p. t. „Czerwony pirat“ ponadto nadprogram.

Zaginęła. Dnia 4 bm. zgłosił p. Dylewski Franciszek, zam. przy Chelmińskiej Szosie 92, że dn. 1 bm. wyszła z domu córka jego Cecylja i do tego czasu nie powróciła. Rysopis zaginionej: lat 14, wzrostu około 160 cm, twarz pociągła biała, włosy blond, krótko strzyżone, oczy niebieskie, nos zwyczajny, usta normalne, ubrana w płaszcz szaro-zielony, przerobiony z płaszcza wojskowego niemieckiego, kołnierz i mankiety obszyte barankiem, na głowie si-

Grudziądz.

Echa rzekomego napadu bandyckiego. Donosiliśmy swego czasu o rzekomym napadzie rabunkowym na handlarza drobiem, niej. Rutkowskiego, na szosie Pokrzywno - Marusza. Notatka nasza okazała się po przeprowadzeniu dochodzeń przez komendę P. P. w Grudziądzu nieścisła. Przeprowadzone bowiem dochodzenia w tej sprawie wykazały, że w krytycznym dniu (24 stycznia br.) na szosie, prowadzącej z Pokrzywna przez Maruszę do Grudziądza, nie miał miejsca żaden napad bandycki z bronią w rękę. Wymieniony Rutkowski, który trudnił się „handlem“ drobiu, został wprawdzie postrzelony w lewą nogę, ale nie „w dniu 24 stycznia br. na szosie Pokrzywno - Marusza przez nieznaną bandę“, lecz o całe 24 godzin wcześniej, bo w dniu 23 stycznia br. o godz. 23, w chwili gdy sam zakradał się do zagrody p. Niezgody Władysława z Klódki szl., który okazał się na tyle niegościnnym, że nie tylko nie przyjął wspomnianej wizyty, lecz w dodatku pęczęstował Rutkowskiego całym ładunkiem struty (ze strzelby), lokując go w lewej nodze Rutkowskiego.

Kino Apollo“ wyświetla doskonały film dźwiękowy p. t. „Śpiewający balon“.

Kino „Gryf“ wyświetla potężny dramat orientalny p. t. „Miłość w pustyni“. Prócz tego nadprogram.

Kino „Nowości“ wyświetla dawno oczekiwany film polskiej produkcji p. t. „Bartek zwycięzca“, oraz bogaty nadprogram.

Kino „Orzeł“, Harry Peel w doskonałym filmie „Zemsta szaleńca“ w dwu serjach, razem 14 aktów. Poza tym szampańska komedia „Budujmy sami“.

wy bereł, na nogach niskie trzewiki i kalosze. Ktoby wiedział o zaginionej, proszony jest donieść policji.

Zderzenie samochodu z wozem. Samochód ciężarowy z taboru miejskiego, kierowany przez szofera Wankiewicza Leona, najechał na jednokonną furmankę, kierowaną przez Iwańskiego Pawła, zam. przy ul. Kościuszki 35. Iwański doznał okaleczeń nóg i twarzy.

Z obrad sejmiku powiatowego w Wąbrzeźnie.

Z Wąbrzeźna donoszą: Drugie posiedzenie nowoobranego Sejmiku Powiatowego zgaił starosta powiatowy p. dr. Prądzyński. W pierwszym punkcie obrad uchwalono statut o samodzielnym podatku od budynków mieszkalnych na obszarze gmin wiejskich. Dalej uchwalono podatek drogowy na okres budżetowy 1930-31. Na proponowane 57% Sejmik się nie zgodził, wobec czego na wniosek przewodniczącego uchwalono podatek drogowy na 55%. Uchwalono także dodatki powiatowo-komunalne do podatku gruntowego i dochodowego na okres budżetowy 1930-31, a także uchwalono dodatki komunalne do państwowego podatku przemysłowego na okres budżetowy 1930-31. W piątym punkcie obrad uchwalono wysokość poboru w okresie budżetowym na rok 1930-31 dodatku komunalnego od opłat państw. od patentów na wyrób i sprzedaż trunków. Proponowane 200% nie uchwalono ze względu na ciężkie położenie restauratorów, uchwalono natomiast 100% dodatku.

Barczo szeroko debatowano nad sprawą instruktora rolnego, a zwłaszcza uchwalenia kre-

Starogard.

Wieczór pieśni „Lutni“ z współudziałem chóru „Halka“ z Tczewa zgromadzi niewątpliwie w sali Hotelu Wielkopolskiego, w niedzielę dn. 9 bm. wszystkich interesujących się śpiewem i muzyką obywateli miasta i okolicy, wszystkich tych, którzy przyczynić się pragną do powodzenia pracy na niwie kulturalnej na Pomorzu. Nie każdy w tej pracy może brać udział, ale każdy winien ją poprzeć i chociażby tylko przybyciem na publiczne występy. Załem wszyscy w niedzielę na wieczór pieśni.

Z obrad sejmiku powiatowego w Wąbrzeźnie.

dytu w wysokości 12.000 zł dla tegoż instruktora. Ostre słowa krytyki na dorywczością działalności instruktora rolnego padły ze strony pp. Pilka, Rząsy i Tylocha, którzy mimo krytyki uznali potrzebę instruktora rolnego w powiecie. W sprawie tej przemawiał jeszcze dyrektor P. T. R. z Torunia.

Zarządzone tajne głosowanie dało następnym wynikiem: kartek oddano 30, w tem białych 2, za instruktorem 11 kartek, przeciw instruktorowi 17 kartek. Wobec powyższego kredyt dla instruktora rolnego nie został uchwalony. Natomiast uchwalono 12.000 zł na podniesienie rolnictwa w powiecie.

W dalszym punkcie obrad (sprawa uchwalenia kredytu dla referenta oświatowego w budżecie na rok 1930-31) uchwalono, że skreśli się stanowisko referenta, a natomiast 3-4 tys. złotych przeznacza się na cele oświatowe.

Sprawę uchwalenia kredytu dla P. W. i W. F. w budżecie na rok 1930-31 referował z ramienia Wydziału Powiatowego p. poseł Rząsa. Ostatecznie uchwalono kredyt dla P. W. i W. F. w wysokości 15.000 zł.

Chelmno.

„Arbeitsgabinett Se. Majestät König Friedrich Wilhelm III. zu Berlin“. Taki oto napis czytamy na obrazie umieszczonym w czarnych ramach na honorowym miejscu w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Chelmie. Gdy tymczasem o nieumieszczeniu portretu marszałka Piłsudskiego radni endecji in corpore, a szczególnie radni dr. Drażkowskiego, rektor Sentkowski, obaj urzędnicy państwowi i komunalni, oraz dyr. Krzyżaniak i redaktor „Ziemi Chelmińskiej“, kruszyli zawzięcie kopje na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej. — Bez komentarza.

Piękna wieczornica muzyczna. W niedzielę, dn. 9 bm. rozdzwoni cudnymi melodjami Tow. śpiewu „Dzwon“, w salach „Strzelnicy“. Zараz em będzie wieczór ten debiutem własnej orkiestry towarzystwa. Na zakończenie odbędzie się zabawa taneczna.

Odezwa do pp. kupców, rzeźników i piekarzy. Magistrat wydaje w tych dniach bezrobotnym znaczki na artykuły żywnościowe i opał wartości po 2 i 3 zł.

Śliwice.

Kurs gospodarczy dla młodzieży żeńskiej został zorganizowany dzięki staraniom ks. prob. Nawackiego. Kierowniczką kursu jest p. Grosówna, a pozątem przybywa z wykładami instruktor rolny P. T. R. p. Kiernicki z Tucholi. Uczestniczek kursu jest około 40. W niedzielę dn. 9 bm. odbędzie się uroczyste zakończenie kursu i wystawa kulinarna, zaś o godz. 6 wieczornica. Przedstawienie odbędzie się w sali bankowej, zaś zabawa w sali p. Trzebiatowskiego. Przygrywać będzie orkiestra Kadry Marynarki Wojennej ze Świecia.

Tow. Powst. i Wojaków na walnym zebraniu wybrało nowy zarząd w nast. składzie: pp. nacelnik poczty Mróz — prezes, Nürnberg — zast., Thoms — sekretarz, Ossowski — skarbnik, Sadowski — komendant.

Zgon. W ub. sobotę zmarł s. p. Franc. Berger, sołtys gminy, który urząd sołecki sprawował bez przerwy już 46 lat.

Chojnice.

Strajk robotników rolnych. Dnia 3 bm. wybuchł strajk robotników folwarcznych na majątku Szenfeld, własność Wollszlegorowej. Powodem strajku jest niewypłacenie przez zarząd majątku zarobków robotnikom za miesiące grudnia i stycznia.

Tczew.

Redukcja sił roboczych w młynie parowym. Z powodu zmniejszenia się zamówień, zarząd młyna parowego był zmuszony zredukować liczbę swych pracowników.

Wielki remont kotłów i maszyn w fabryce papy pod firmą M. Droste. Z powodu wielkiego remontu kotłów w fabryce tekturny i surowej papy M. Droste fabryka pozostanie nieczynna prawdopodobnie do marca.

W porcie zimowym wre praca. Od kilku dni tczewski zarząd Urzędu Dróg Wodnych rozpoczął roboty niwelacyjne na terenie przybrzeżnym portu zimowego, gdzie mają stanąć warsztaty reperacyjne (mała stocznia). W lecie roku bież. woda wypompowana zostanie bagrem ssącym, aby na dnie basenu portowego

ułożyć szyny, które następnie pozostaną około 3 metrów pod wodą, celem wprowadzania statków do remontu w specjalnych ku temu lorkach. Cały port wogóle zostanie powiększony.

Bał Akademickiego Koła Pomorskiego. Dnia 18. bm. urządził akademickie Koło Pomorskie przy politechnice gdańskiej w Tczewie w Halli Miejskiej bal, pod protektoratem pana wojewody. Obowiązki gospodyni balu przyjęły na siebie członkinie Klubu Pań. Wstęp tylko za zaproszeniem.

Jubileusz 125-lecia istnienia cechu krawieckiego. W ub. poniedziałek członkowie cechu krawieckiego w Tczewie z okazji 125-lecia istnienia, urządzili wspólną kawkę, połączoną z zabawą taneczną w Strzelnicy. Podczas kawki przemawiał starszy cechu, krawiec p. Wilga.

Szczęście w nieszczęściu. Pewien rzeźnik, który wybrał się do Gniewu na motocyklu po zakup trzody, wracając wieczorem szosą do domu, najechał całym impetem na nicoświatłony wóz. Motocykl wraz z pasażerem wyrzuceni zostali do rowu. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Wieczór towarzyski. Bał korporacji akademickiej „Pomerania“, który ma się odbyć w sali u. Żabińskiego w dn. 18 bm. zapowiada się świetnie. Będzie to podobno jeden z najlepiej zorganizowanych wieczorów towarzyskich.

Sprawy rolnicze.

Import polskiego materiału rzeźnego do Czechosłowacji.

Sfery rolnicze czechosłowackie uznają, że import materiału rzeźnego z Polski do Czechosłowacji nie grozi niebezpieczeństwem hodowli krajowej. O ile chodzi o trzodę chlewną, działalność Syndykatu Polskich Eksporterów Trzody i Bydła przyczyniła się w dużej mierze do uregulowania dowozu i ustabilizowania się cen, zresztą nierogaczina polska przychodzi w 90% na targowicę praską, nie docierając na prowincję i nie stwarzając tem samem konkurencji nierogaczinie krajowej.

Import polskiego bydła do Czechosłowacji w takiej ilości, w jakiej się obecnie odbywa, jest raczej dla rolnictwa czechosłowackiego pożądanym. Zdaniem tamtejszych sfer rolniczych hodowla krajowa powinna zaspakajając 90-95% zapotrzebowania wewnętrzne. Znikomy, bo zaledwie 5-10% wynoszący import bydła polskiego, nie jest groźny, a nawet daje się wykorzystać dla regulacji cen krajowych.

Kontrakt rolny jeszcze nie zawarty.

Donosiliśmy swego czasu, że po bezskutecznych naradach, prowadzonych w roku ub. przez kilka tygodni między związkami robotniczymi z jednej strony, a związkami pracodawców ze strony drugiej, o zawarcie umowy zbiorowej (kontraktu rolnego) dla województwa pomorskiego i poznańskiego na rok 1930/31, sprawę sporu przekazano do rozstrzygnięcia Nadzwyczajnej Komisji

Tuchola.

Osobiste. W ub. tygodniu został pobożnie sławiony związek małżeński p. Michała Nowickiego, urzędnika policyjnego z p. Anną Ligman z Tucholi. Młodej parze „Szczęść Boże“.

Z Rady Miejskiej. W ub. dniach odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, któremu przewodniczył p. dr. Prais. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego radnego s. p. Józefa Górnego. Na miejsce jego wprowadzono w urząd p. Walerjana Gabrychę, mistrza szewskiego. W skład komisji podpisania protokołu weszli pp. Przytarski, Sprawski i Jan Preiss. Głównym tematem obrad było uchwalenie budżetu na rok gospodarczy 1930-31 w wysokości 160.017,73 zł, budżet rzeźni 12.312,00 zł, gazowni 112.300 zł. Przy tej okazji warto nadmienić, że w preliminarzowym budżecie przewidziane są sumy na położenie chodników przy ul. Seminaryjnej, przebrukowanie zachodniej części Rynku, uporządkowanie placu zamkowego, założenie ogródka przed szkołą powszechną. Rada przyjęła również budżet dodatkowy na rok 1929-30 w wysokości 12.606,28 zł. Uchwalono regulamin komisji opieki społecznej.

Z Tow. Pań św. Wincentego à Paulo. Ubiegłej niedzieli odbyło się zebranie Tow. Pań św. Wincentego à Paulo, które zgaił ks. Lewańczyk. Przewodnicząca p. burmistrzowa Saganowska zdała wyczerpujące sprawozdanie z zarządzanej kwesy na gwiazdkę dla ubogich, która przyniosła 964,10 zł. Niezwykłą ofiarność na rzecz ubogich miasta okazały panie Ziemiarki pow. tucholskiego, oraz członkinie Koła Gospodyń Wiejskich.

Puck.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. Według ostatniej rewizji stan kasy Miejskiej Kasy Komunalnej wykazał sumę 1528,65 zł. Sprawę przeniesienia z powrotem siedziby starostwa z Wejherowa do Pucka referował przewodniczący Krause. Uchwalono jednogłośnie wysłać w najbliższych dniach delegację do Warszawy. Jako delegatów wybrano: pp. majora Tebinę z Parszowa, Czesława Krausego, przewodniczącego Rady Miejskiej i Kamskiego, burmistrza.

Rada Miejska nast. uchwaliła jednogłośnie budżet administracyjny w dochodach i wydatkach 477.000 zł, budżet elektrowni w dochodach i wydatkach 93.350,50 zł, budżet rzeźni w dochodach i wydatkach (obecnie jeszcze fikcyjny) 49.249,22 zł. Na okręt „Pomorze“ uchwaliła Rada Miejska wstawić do budżetu na rok 1930-31 sumę 1185 zł. Uchwalono przystąpić do Pomorskiego Zw. Propagandy Turystycznej i wstawić do budżetu sumę 800 zł.

W sprawie budowy rzeźni miejskiej oszajmili p. przewodniczący Rady Miejskiej, iż wybrana komisja budowy rzeźni badała rzeźnię i stwierdziła dużo braków i wad. Uchwalono wysłać całą komisję budowy rzeźni do Tczewa, aby się zapoznała z tamtejszą rzeźnią. Przewodniczący zaznaczył, iż rzeźnia będzie kosztować miasto ogółem około 700.000 zł. W sprawie bezrobotnych uchwaliła Rada Miejska dać zatrudnienie bezrobotnym przy pracach miejskich, placąc im 50 gr za godzinę przy 7 godzinach pracy dziennie.

Rozjemczej w Warszawie. Komisja ta wydała 27. XII. ub. roku wyrok, zatwierdzający kontrakt rolny w dotychczasowym brzmieniu, naruszający jednak niektóre prawa robotników, chociaż układy między związkami co do tych punktów sporu nie zgłosiły. Wychodząc z założenia, że Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza nie może zajmować się sprawami uzgodnionymi, a przedmiotem jej wyroku mogą być tylko sprawy sporne, związku robotnicze zaprotestowały przeciw postępowaniu wspomnianej Komisji następującym pismem:

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Niżej podpisane Związki uprzejmie komunikują — że nie mogą przyjąć do wiadomości orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej z dnia 27 grudnia 1929 roku — ustalającego warunki pracy i płacy robotników rolnych na rok 1930/31 na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego — z powodu znacznego pokrzywdzenia interesów robotników rolnych z naruszeniem obowiązujących przepisów prawnych.

Warszawa, dnia 16 stycznia 1930 r.

Związek Robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Leon Leśniewski, Walenty Malinowski.

Chrześcijański Związek Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Franciszek Urbański.

Związek Zawodowy Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Jan Kwapiński, Marjan Nowicki.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 7 lutego 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Romualda op., Ryszarda wyzn.
 Jutro: Jana z Malty wyzn., Honorata b.
 Wschód słońca: godz. 7,35.
 Zachód słońca: godz. 16,55.

DYZURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 3 lutego do poniedziałku 10 lutego dyżurują:

- 1) Apteka Pod Łabędziem, ul. Gdańska 5.
- 2) Apteka W. Kuźaja, ul. Długa 57.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum „I. wystawa artystek polskich”.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, w wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj „Wielki Fryderyk”. Wszystkie bilety sprzedane.

Jutro, w sobotę, ukaże się po dłuższej przerwie spowodowanej występami dyr. Solskiego uroczą sztukę ze śpiewami i tańcami „Kraakowacy i Górale”. Wielkie powodzenie jakie „Kraakowakom” towarzyszyło, zapewni jeszcze długi szereg wieczorów wielkich sukcesów, na jakie wszyscy w zupełności zasługują. Udział bierze cały niemal zespół komedijowy i operetkowy naszego teatru z dyr. Stomą na czele.

Premjera „Wieczoru 3 Króli” we wtorek, 11 bm.

W niedzielę po południu „Królowa miłjardów”, która na ostatnich przedstawieniach cieszyła się niebywałym powodzeniem.

Poświęcamy to wspomnienie czerwonej prasie warszawskiej w chwili, gdy ich podniebna linja zaczyna się gwałtownie obniżać. Nakład tego i owego „organu sanacyjnego” (wszystko to pasie się u rządowego łożu) dosięgał już 50.000 egz. Dziwny to i ujemny obraz, że nawet t. zw. inteligencja brała z upodobaniem te pisma do ręki. Konkurencja polityczna prędko jednak zwiększyła zer i poczęła wydawać pisma zupełnie tego samego typu. Mianowicie endeckie „Wiadomości Warszawskie” wbiły się potężnym klinem w opasle cielsko czerwoniaków, a także inne świstki zrobiły w ramię krwawą wyrwę jak np. „Ostatnie Nowości”. Sytuacja w grudniu nie była różowa. Chwilowo na jej poprawę wpłynął konkurs piękności czyli wybór miss Polonii. Po opadnięciu temperatury wyborczej rozpoczyna się znowu jakby degrengolada.

Wspomniane organy ((stanowią one jeden koncern wydawniczy) przechodzą finansowe przesilenie i dlatego, ponieważ panowie wydawcy zaangażowali się w kupno fabryki dywanów Benderskiej przy ulicy Marszałkowskiej, którą to fabrykę przerobili do swych celów wydawniczych. Przeróbka wypadła licho. Budynek na zewnątrz aż razi brzydota. Są w nim jednak nowoczesne urządzenia, a głównie maszyny drukarskie najnowszej typu. Ale na to potrzeba było sporej gotówki. To też utopiono w tem dotychczasowe rezerwy i oszczędności. A gdy te źródła wyschły, nietrudno było takim redaktorem o inne. Tą Kolchidą okazał się Bank Gospodarstwa Krajowego, który udzielił im gwarancji w wysokości 40.000 dol. (akurat główna wygrana dolarówki!) zapewniając w ten sposób rządowi na długie lata tych trzech czerwoniaków.

Szczególnym jest, że dzienniki te, w których nie ma poza rozwałkowanymi tytułami wiadomości policyjnych lub prześlanionych depesz PAT'a, zaangażowały — zdaje się dla reklamy — kilka wybitnych piór literackich. Są tam więc Wojciech Dąbrowski (Rudobrody), świetny stylistą, dalej Wincenty Rzymowski, tłumacz Papiniego,

a ostatnio i Giełżyński, prezes syndykatu dziennikarzy warszawskich, który się znalazł na bruku po zwinięciu „Epoki”. Są to chyba figuranci, wzięci do łożu na wyższe polecenie, aby mieli z czego żyć. Świadczy to jednak okropnie o warszawskich stosunkach dziennikarskich.

Redaktorem i spiritus movens tych wydawnictw, o ile chodzi o treść pism, jest red. Henryk Butkiewicz, który jeszcze parę lat temu nie wiedział skąd kozy gnać, a dziś żyje na wielkopańskiej stopie. Finansowym zaś macherem i twórcą tego czerwonego systemu jest p. Antoni Lewandowski, niegdyś skromny administrator „Kurjera Polskiego”, dziś kalfaktor na własną rękę, który zaczął interes z pięcioma palcami od rozmaitych napastliwości. Na tem wypłynął.

— **Przypomnienie.** Urząd Skarbowy na Bydgoszcz-powiat przypomina, że w miesiącu lutym 1930 r. przypadają terminy płatności następujących podatków: 1) do 15. II. br. podatek obrotowy od obrotów osiągniętych w miesiącu styczniowym przez przedsiębiorstwa I. i II. kategorii handlowej i I. do V. włącznie przemysłowej, a prowadzące prawidłowe księgi handlowe; 2) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najem na pracę, płatny w ciągu 7 dni po dokonanej wypłacie uposażenia; 3) od 15 lutego do 15 marca I. rata państwowego podatku gruntowego za rok 1930; 4) wszelkie inne podatki rozłożone na raty, względnie odroczone, z terminem płatności w lutym. — Równocześnie przypomina się, że do dnia 15 lutego 1930, należy złożyć zeznanie o wysokości obrotów osiągniętych w roku 1929, wraz z dowodami eksportu, jak i wyciągami szczegółowymi drobnych transakcyj przedsiębiorstw przemysłowych z przedsiębiorstwami przemysłowymi, celem uzyskania zniżonych stawek podatkowych. Wzywa się zarazem do natychmiastowego uiszczenia wszelkich podatków płatnych już w ubiegłych miesiącach, celem uniknięcia kosztów przez przymusowe ściąganie.

Nowy zarząd Tow. Domu Czeladzi.

Na posiedzeniu Tow. Domu Czeladzi, po złożeniu sprawozdań, wybrano ¼ nowych członków zarządu i to pp.: Budniarskiego, Bukowskiego i Wiśniewskiego. Prezesem Tow. Domu Czeladzi jest prezes Tow. Czeladzi — Guzalcki, skarbnikiem — wiceprezes Tow. Czeladzi Fr. Kowalski. Ostatnia zabawa Tow. Czeladzi udała się znakomicie. Dlatego Tow. Czeladzi urządziła w tym karnawale jeszcze jedną zabawę, dnia 1 marca w „Starej Bydgoszczy”.

Dokąd pójdziemy w niedzielę w południe?

Na pochód i na **Wiec Przeciwalkoholowy w Domu Katolickim przy Fierze** ul. Grodzka 20.

Około 60 dzieci urodzonych 10. 2. 1920 r. na Pomorzu otrzyma książeczki depozytowe po 100 złotych.

Na apel Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości w Toruniu zadeklarowały następujące instytucje i osoby 100-złotowe książeczki oszczędnościowe, które będą wręczone na pamiątkę 10-lecia odzyskania Pomorza dzieciom, urodzonym w dniu 10 lutego 1920 roku:

Komunalne Kasy Oszczędności pow. gruzdzkiego — 1 książeczkę, miasta Teżewa — 1, miasta Torunia — 1, miasta Gdyni — 1, miasta Wejherowa — 1, miasta Chojnic — 1, miasta Brodnicy — 1, miasta Chełmna — 1, pow. chełmińskiego — 1, pow. lubawskiego 2, pow. tucholskiego — 2, pow. działdowskiego — 1, pow. morskiego — 1, pow. chojnickiego — 2, Miejska Kasa Oszczędności w Toruniu — 5, dyr. Banku Polskiego K. Junk w Toruniu — 1, Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu — 1, Pomorskie Stow. Ubezpieczeń w Toruniu — 3, Pomorska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Toruniu — 1, Bank Gospodarstwa Krajowego w Gdyni — 1 książeczkę.

Razem dotychczas książeczek 29.

W roku 1920 urodziło się na Pomorzu 33,387 dzieci. Według obliczeń statystycz-



Bal Wioślarek

m sobotę, dnia 8-go lutego

m salach Strzelnicy

(3202)

— **Szkoła Wydziałowa Męska** urządziła w niedzielę, dnia 9 lutego br. w sali gimnastycznej Konarskiego 6, o godz. 5.30, uroczystość z okazji dziesięciolecia szkoły wydziałowej. Na program składają się:

Część I.

1. Hymn Rzeczypospolitej Polskiej — F. Nowowiejski.
2. Słowo wstępne.
3. Wiersz: „Na dziesięciolecie oswobodzenia Bydgoszczy” — H. Zbierzchowski.
4. Nowa Warszawianka (śpiew) — Kurpiński.
5. Z karty dziejowej Szkoły Wydziałowej Męskiej (referat).
6. Nasza ziemia — Polonez — O. M. Żukowski.
7. Kujawiak — F. Nowowiejski.
8. Apel do młodzieży szkoły wydziałowej.
9. Mazur z Jasełek — P. Muszyński.

Część II.

„Polska już wolna” — obrazek sceniczny w 3 odsłonach.

Ceny miejsc: 2,— zł, 1,— zł i 0,50 zł.

W poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 5-tej po południu odbędzie się ponowny występ dla młodzieży szkolnej.

Wstęp: 0,20 zł i 0,40 zł.

Lubię wieczornej godziny samotność...

Lubię wieczornej godziny samotność. Gdy melancholija, moja wierna służka Usiada cicho na krawędzi łóżka. A pajak snuje godzin bezpowrotność.

Lubię zarzucać niewód mej tęsknoty W głębiny dawno nie ruszanych wspomnień. A potem cudnym darem wyogromnień Przeżywać w duszy dzień młodości złoty.

Lubię to wszystkich przedmiotów miłości [czenie] Po całodziennym, utrudzonym znoju, Kiedy po ścianach mojego pokoju Splywają szare, nieuchwytnie cienie.

Lubię wsłuchiwać się w symfonię [mroczy,] Ale najśłodszą jest dla mnie ta chwila Gdy się noc czarna nademną pochyla. I dobrą ręką zamyka mi oczy.

Henryk Zbierzchowski.

UWAGA CZŁONKOWIE KÓLEK ROLNICZYCH POWIATU BYDGOSKIEGO!

W środę 12 bm. o godz. 10 przed południem odbędzie się w Bydgoszczy w sali Kina „Kryształ”, ul. Gdańska 165 „jednodniowy kurs hodowlano-spółdzielczy” dla wszystkich członków kółek rolniczych i ich rodzin.

Kurs ten obejmować będzie zagadnienia z dziedziny hodowli bydła, świń i organizacji zbytu produktów hodowlanych.

Referaty zostaną wygłoszone przez urzędników Centrali Wielkopolskiej Izby Rolniczej i Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych w Poznaniu.

Ze względu na ważność obrad prosimy wszystkich członków Kółek Rolniczych o jak najliczniejsze przybycie.

Władysław Perlik, Tadeusz Raczkowski, sekret. powiat. WTKR. prez. pow. oddz. WTKR.

— **Z Towarzystwa Powstańców i Wojaków Bydgoszcz - Macierz.** W ub. poniedziałek odbyło się przy dość licznych udziałach członków, pierwsze miesięczne zebranie. Zagaił je prezes p. A. Krawczak. Odczytane przez byłego sekretarza protokoły przyjęto bez zmian. Nastąpiła z kolei dekoracja żetonami byłego chorążego p. Komara i podchorążych p. Majewskiego i p. Brukwickiego za trzyletnią nieprzerwaną służbę przy sztandarze. Orkiestra odegrała marsza, a p. Graj, instruktor I. kl. wygłosił bardzo interesujący wykład „O historii powstania gazów i użycie ich na frontach podczas wojny światowej”. Za wykład dziękowano prelegentowi oklaskami. W dalszym ciągu zdał komendant sprawozdanie z obchodu dziesięciolecia oswobodzenia miasta, a następnie omawiano sprawę przedstawień w Teatrze Miejskim dla członków organizacji, sprawę orkiestry itd. W niedzielę, dnia 9. bm. urządził towarzystwo zabawę karnawałową w salach Strzelnicy, gdzie wszyscy członkowie wraz z rodzinami mają się spotkać, aby powitać hojnie zaproszonych gości i sympatyków organizacji. Wypada nadmienić, że przed zebraniem przeprowadzono ćwiczenia, a podczas marszu przygrywała organizacyjna orkiestra, która zasłużyła na poparcie.

— **O podatkach i sytuacji gospodarczej kraju** mówić będzie red. Sokołowski dziś (w piątek) wieczorem o 8-mej w Resursie Kupieckiej — na zebraniu T-wa Rękodzielniczo-Przemysłowego. Goście mile widziani.

— **Zarząd kuchni dla niezamożnej inteligencji** komunikuje niniejszem, że projektowany bal w dn. 15 bm. w sali hotelu „Pod Orłem” na rzecz Kuchni z przyczyn od zarządu niezależnych, nie odbędzie się, natomiast odbędzie się w tejże sali tradycyjny „śledź” w dniu 4 marca na tenże sam cel.

— **Kulig Stow. Młodzieży.** Bydgoskie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej zamierzają urządzić w razie śniegu wspólną wycieczkę saneczkową do Rynkowa. Wycieczka odbędzie się w tę niedzielę o godz. 1. Druhowie, którzy pragną wziąć udział, stawiają się na zbiórce w sobotę o godz. 7 wieczorem w salce przy kościele św. Trójcy.

Nowe wykopaliska w powiecie bydgoskim.

W miejscowości Lisogon (powiat bydgoski) natrafiono w pobliżu mieszkania gospodarza Zielberga na grób przedhistoryczny skrzynkowy, obłożony kamieniami i przykryty płytą kamienną. Staraniem Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy przybyły na miejsce wolontariusz wydziału prehistorii Uniwersytetu Poznańskiego p. Rajewski, zajęł się dalszym poszukiwaniem i eksploatacją odkrytego grobu.

Po zbadaniu okazało się, że był to grób rodziny słowiańskiej z epoki wczesno-żelaznej. Zawierał on ogółem 13 naczyń glinianych, z których udało się wydobyc tylko 4 popielnice z nakrywami oraz jeden talerz we względnie dobrym stanie, resztę zaś w ulamkach, ponieważ część naczyń uległa

zniszczeniu już przedtem wskutek nieostrożnego rozkopywania. Urny zawierały resztki spalonych kości wraz z kilkoma fragmentami przetopionych w ogniu bronzowych ozdób i szkalnych paciorków. Ponieważ Muzeum bydgoskie finansowało eksploatację, znaleziska stały się jego własnością.

Przy budowie nowego jazu na Brdzie obok t. zw. wyspy młyńskiej w Bydgoszczy, znaleziono piękny egzemplarz dobrze zachowanej łyżki miedzianej z resztkami pozłoty, z rączką zakończoną ozdobnie w kształcie maliny. Znalezisko to, pochodzące z okresu wczesnego średniowiecza, złożył w zbiorach Muzeum Miejskiego p. radca Tychoniewicz, kierownik Inspekcji Dróg Wodnych w Bydgoszczy.

Kinoteatr „Odrodzenie”
 ul. Miedza 2.

Wyświetla od soboty 2 do poniedziałku
 10 lutego włącznie najlepszą kreacją
 króla humoru Harolda Lloyd'a pt.

Wróg Kobiet

w 10 wielkich aktach. Obraz ten to najlepsze, a czasem najbardziej wesołe arcydzieło tego komika który wywołuje ciągłe salwy śmiechu u widza.
 Przez tego bogaty nadprogram.

Pocz. seansów w niedzielę
 o godz. 4, 6 i 8,
 w dni powszednie o g. 7.

Z Rady Miejskiej.

Wybór zarządu instytucji pozostających pod nadzorem miasta. — Stworzenie Miejskiej Komisji Opieki Społecznej. Krzyk rozpaczliwych bezrobotnych.

Bydgoszcz, 7 lutego.

Przed rozpoczęciem wczorajszego zebrania Rady Miejskiej, prezydent miasta dr. Śliwiński odebrał przysięgę od nowo wybranego honorowego radcy miejskiego **Józefa Mencla** i wprowadził nowego radnego z ugrupowania niezawisłych socjalistów, **Olszewskiego**.

Porządek obrad przewidywał wybór członków różnych komisji i zarządów fundacyj będących pod opieką miasta.

Wybrano zarząd szpitala im. **Gieśe-Rafalskiej** w składzie następującym: Weimann, dr. Eckert, ks. proboszcz Skonieczny, pastor Wurnbach, Trepto i panie Brauerowa i Szubertowa.

Zarząd fundacji **Domu Obywatelskiego**: Jaworowiczowa, Nowicka, dr. Idaszewski, Frankowski, Zieliński Teodor.

Zarząd **zakładu Ludwika**: Ludwik Sosnowski, Andrzejewski, Sokółowska, Pawłowska, Kaflerowa.

Zarząd **zakładu Henryka Dietza**: Korth, Banach, dr. Kubczak, Ewald, Szubertowa.

Do komisji **Opieki Społecznej**, którą oczekują wielkie zadania, wybrano 6 członków Rady Miejskiej: Roszaka, Wencła, Winieckiego, Zielińskiego Teodora, Deję i Jaworowiczową.

Do komisji dla **spraw bezrobotnych i Kuchni Ludowej** powołano 4 przedstawicieli związków zawodowych (Bigońskiego i Stróżyńskiego z chrześc. związków, Jankowskiego ze Zjednoczenia Zawodowego Polskiego i Derezińskiego ze Związków Klas.), lekarza dr. Chełkowskiego, radnych miejskich Polaka i Pomarzyńskiego oraz Rauhuta — z grona obywateli.

Komitet Rozbudowy Miasta składać się ma z 3 przedstawicieli Rady Miejskiej: Matuzewskiego, Weimana i Fiedlera, oraz z przedstawicieli, których wysłał: Stowarzyszenie Lokatorów, związek właścicieli domów, spółdzielnie budowlane, Stowarzyszenie Techników i lekarz powiatowy na miasto Bydgoszcz.

Projekty podwyższenia podatku od psów i obniżenia podatku od kinematografów a opodatkowania opłat pobieranych za garderobę, stoliki w restauracjach, odesłano do komisji. Radni nie mogą się z tem pogodzić, aby minister spraw wewnętrznych drogą dekretu mógł odbierać gminom potrzebne źródła dochodu. Kiniarzom przed wyborami do Sejmu za to, że popierali partję rządową (B. B.) rząd obiecał różne ulgi, lecz gminy o tem nie chcą słyszeć. Podatek od biletów kinowych przyniósł kasie miejskiej w Bydgoszczy w roku ubiegłym **289.000 złotych!**

Imieniem komisji regulaminowej przedstawił radny **dr. Świątecki** w treściwy sposób instrukcje dla tzw. **opiekunów społecznych**, którzy będą wkrótce zamianowani we wszystkich dzielnicach miasta, oraz regulamin **Miejskiej Komisji Opieki Społecznej**. Na polecenie opiekunów społecznych („radców ubogich”) biednym udzielane będą zapomogi doraźne i bieżące, żywność, odzież, opał, pomoc lekarska, pogrzeb a nawet zasiłki na kupno narzędzi potrzebnych do podjęcia jakiej pracy. Regulamin przyjęto z nieznaczniemi poprawkami.

Pomysł magistracki przełożenia **kosztów urządzenia ulic** na właścicieli przyległych działek, nie należy do pomysłów szczęśliwych, ani sprzyjających rozbudowie miasta. Projektu nie przyjęto, lecz odesłano go do krytycznej oceny w komisjach.

Szczegółowe **plany rozbudowy miasta** są, wedle zapowiedzi radcy Raczkowskiego, w opracowaniu.

Kiedy prezes Rady Miejskiej odczytał pismo radnego **Zacharjasiewicza**, z więzienia w Grudziądzu, który donosi iż zręka się jako więzień polityczny swego mandatu radzieckiego na korzyść swego następcy z listy socjalistów niezależnych, z ławy skrajnej lewicy i galerji odezwały się głosy: „Cześć mu!” Były one zapowiedzią nadszyciącej burzy...

Po odczytaniu nagłego wniosku klubu **Ch. D. przeciwko podwyższeniu opłat za prąd elektryczny** i prośby koła Ch. D. na Szwederowie o podjęcie pilnych prac na

tem przedmieściu, które to sprawy oddano Magistratowi do załatwienia, gdy już jawne obrady ogłoszono za załatwione, silnie obsadzona galerja zaczęła wznosić rozpaczliwe okrzyki:

**Pamiętajcie o bezrobotnych!
Dajcie nam pracę!
Zdychamy z głodu!..**

Radni i członkowie Magistratu struchleli. Nakazu opróżnienia galerji tłum bezrobotnych nie usłuchał, a ponieważ na szczęście nie zastosowano środków radykalnych, manifestanci **widząc opróżnioną salę**, powoli się rozeszli. Przed ratuszem wznosili w dalszym ciągu **przeróżające okrzyki**. Szkoda, wielka szkoda, że ich przedstawiciele rządu nie wysłali. Krzyk ten spłoszyłby im sen z powiek. Nie ma co chachulić, **sytuacja jest groźna!** To nie wywrotowcy tak wolali; między demonstrującymi znajdowali się ojcowie rodzin i ludzie uchodzący dotychczas za spokojnych i praworządnych. Głód, niestety, złym jest doradcą. Gmina, jeżeli jej rząd nie przyjdzie z pomocą i nie użyje ze swoich funduszy na prace doraźne, nie zaradzi złemu. Wielkie przedsiębiorstwa upadają; podatki, zaległe składki ubezpieczeń socjalnych — to wszystko dobija najsilniejszych. **Głuchy pomruk tysięcy bezrobotnych nie wróży nic dobrego.**

Protest

PRZECIWKO USTANOWIENIU STAROSTWA GRODZKIEGO W BYDGOSZCZY.

Na tajnym posiedzeniu tutejsza Rada Miejska przyłączyła się do **zbiorowego protestu samorządów miejskich w Poznaniu i na Pomorzu przeciwko zbytecznym w naszej dzielnicy „nowościom”** w postaci ustanowienia starostw grodzkich. Prezydenci większych miast byli właśnie tymi starostami grodzkimi. **Poca wyrzucić pieniądze na nowe jakieś urzędy?**

Kto wygrał na loterii?

(Nieurzędowa.)

W pierwszym dniu ciągnięcia 4-jej klasy 20-jej polskiej loterii państwowej, **główniejsze wygrane padły na numery następujące:**

- 20.000 zł nr. 50210.
- 10.000 zł nr. 169955
- 2.000 zł nr. 31685.
- Po 1.000 zł nr. nr. 15004, 127718.
- Po 800 zł 19173, 31551, 95588, 129789.
- Po 600 zł: 2830, 4147, 8790, 9462, 104753, 105355, 108001, 117171, 118151, 120773, 130205, 132459, 147846, 163675, 188553, 190393, 196219, 202662.
- Po 500 zł: 3977, 5220, 7495, 18382, 21019, 29001, 45416, 50531, 55677, 60326, 62412, 68261, 75644, 76068, 76521, 87251, 90296, 90788, 91008, 136341, 137084, 139399, 139550, 148120, 150740, 150936, 151227, 151981, 152490, 154151, 164010, 167037, 168693, 179233, 179359, 197920, 198893, 199819, 206031.

- Po zł 400: 298, 1068, 3576, 3931, 5898, 7772, 8296, 9311, 12910, 14319 15762, 17223, 17951, 18539, 19155, 22899, 24445, 26736, 27221, 27411, 27469, 27949, 28231, 29782, 29979, 30997, 34701, 35139, 36963, 38337, 38342, 40359, 44469, 44639, 46160, 46179, 46725, 47631, 52597, 54758, 56287, 56664, 57214, 60148, 60175, 61589, 63297, 63374, 65717, 67720, 69723, 72025, 73933, 75061, 75714, 79108, 81702, 82128, 82180, 84221, 85218, 86259, 86343, 86542, 87264, 87287, 87389, 87812, 88533, 89144, 90058, 91023, 91377, 91381, 91597, 92180, 93556, 94066, 94628, 96380, 97467, 97610, 97895, 98606, 99399, 100219, 100987, 102196, 106473, 106482, 107286, 11813, 113877, 115345, 116011, 116676, 116678, 118398, 121710, 121781, 121938, 123958, 124444, 124784, 126047, 129620, 131559, 134130, 135743, 135831, 139014, 139077, 140214, 140672, 143030, 143215, 144142, 144166, 147146, 147215, 147610, 147763, 148029, 152435, 152568, 152618, 152880, 153369, 155876, 156050, 156105, 156410, 157053, 160052, 160276, 161194, 161808, 162168, 162317, 162700, 164717, 164854, 165575, 166724, 166766, 166935, 167359, 167983, 168415, 169933, 170198, 170198, 170460, 170834, 172178, 172314, 172426, 173377, 174203, 175359, 181887, 182919, 184088, 186775, 186938, 188424, 188520, 188539, 189181, 190084, 191114, 194456, 195222, 196882, 196847, 200235, 200404, 201738, 202672, 204619, 205370, 208558, 208871, 208950.

— **Ostrzeżenie pod adresem autodorożkaczy!** Ponieważ znaczna część właścicieli pojazdów mechanicznych, w szczególności zaś pojazdów przeznaczonych do użytku publicznego, nie zgłosiła dowodów rejestracyjnych do przedłużenia ich ważności, wobec czego przypomina się zainteresowanym, że winni natychmiast przesać swoje dowody rejestracyjne w myśl art. 24 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 27. I. 1928 do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, w której okręgu znajduje się stałe miejsce postoju pojazdu. Z dniem 15 lutego b. r. zostaną pojazdy mechaniczne, których dowody rejestracyjne straciły swą ważność, wycofane z ruchu.

KONCERTY I ZABAWY.

— **Bydgosk. Tow. Ogrodnicze** urzędują w sobotę, dn. 8 bm. w salach p. Wicherta (Stara Bydgoszcz) zabawę karnawałową. Wstęp za zaproszeniem. Kto zaproszenia dotąd nie otrzymał, niechaj zgłosi się w kwaciarni „Róża”, ul. Gdańska 137.

— **Związek Inwal. Wojennych R. P. Koło Bydgoszcz**, urzędują w sobotę, dnia 8. bm. w sali restauracji „Pod Lwem” ul. Marsz. Focha, wielką zabawę karnawałową. Przygotowane są rozmaite niespodzianki. Dla członków i zaproszonych gości bilety wstępu niższe, przeto uprasza się legitymacje związkowe zabrać ze sobą. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Wieczorek taneczny w Stow. Techników.** Zarząd Stow. Techników urzędują podwieczorek-dancing-bridge dn. 9 bm. t. j. w niedzielę o godz. 5 popoł. w lokalu klubu, Nowy Rynek 11.

— **Bal na rzecz Internatu Kresowego** pod protektoratem p. wojewody poznańskiego Rogera hr. Raczynskiego, odbędzie się dn. 8 lutego br. w salach Kasyna Szkoły Podchorążych. Bilety w cenie 8 zł tylko za okazaniem zaproszenia. Początek o godz. 22-jej. Strój balowy. Bufet we własnym zarządzie.

— **Wielką zabawę karnawałową** 9 bm. urzędują Tow. Śpiewu „Św. Cecylja” w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej. Kto zaproszenia jeszcze nie odebrał, niechaj się po nie zwróci we wtorek lub piątek do lokalu ćwiczeń szkoła na Czyżkówku, od godz. 20-jej do zarządu.

— **Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz”** urzędują w niedzielę, 9 lutego w pięknie odnowionych i udekorowanych salach „Strzelnicy” wielką zabawę karnawałową. Zarząd i komitet dokłada wszelkich starań, aby zabawa wypadła znakomicie.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś po raz ostatni podwójny program, a mianowicie „Sep Pampasów” sensacyjno-awanturyczny dramat amerykański i „Szczęście w butach”, arcywesoła komedia z najpopularniejszym komikiem Ameryki Harry Laudnolem.

KRYSTAL. Dziś „Księżniczka Olga”, film przerobiony z operetki „Księżniczka cyrkówka” z Harry Liedtkem i Hildą Rosch w rolach głównych w otoczeniu aktorów Pichy, Verebesa i Kampersa. Całość niezwykle udatna, miła o nowych pomysłowych scenach i sporą dozą humoru. Nadprogram tygodnika.

MARYSIENKA dziś nieodwołalnie po raz ostatni potężny dramat na tle moralnego odrodzenia upadłej kobiety p. t. „Kobieta”. Jutro premiera dramatu wg. powieści „Die weissen Rosen von Ravensberg”, pod tyt. „Białe róże”.

NOWOŚCI dało wczoraj bardzo dobry film p. t. „Kaprys księżnej”, który bezwzględnie za-

Wykłady Przeciwalkoholowe

w Domu Katolickim przy Farze.

Dziś w piątek, 7 lutego o godz. 16.50:
Z Międzynarodowego Kongresu Katolickiego dla bezalkoholowego wychowania młodzieży w Monastyrze.
Ks. Czesław Michałowicz, sekretarz generalny Związku Katol. Tow. Robotników Polskich.

Jutro w sobotę, 8 lutego o godz. 17.25:
„Akcja Katolicka i zagadnienie alkoholizmu”.
Ks. Gałdyński, sekretarz generalny Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej.

liczyć można do pierwszorzędných utworów filmowych. Posiada rozkoszną wystawę o ciekawej treści. Nadprogram „Tygodnik Paramountu”.

OKO wyświetla w dalszym ciągu wspaniały dramat p. t. „Dlatego że cię kocham”, nadprogram wybór miss Polonji i występy artystyczne na scenie w nowym repertuarze.

ODRODZENIE (ul. Miedza 2) wyświetla od soboty do poniedziałku włącznie najlepszą kreację króla humoru Harolda Lloyd'a p. t. „Wróg kobiet” w 10 wielkich aktach. W dodatku ciekawy nadprogram. Początek seansów w niedzielę o godz.: 4, 6 i 8 a w dni powszednie o godz. 7.

PAW wystawia pierwszorzędný dramat p. t. „Na zachód od Zanzibaru” z Lon Chaney'em. Druga część programu „Raif pani Dawidson”. Od jutra zjeżdża do kina „Paw” rewja w pierwszorzędnym zespole.

WOJSKOWE wyświetla wspaniały dramat, z życia pionierów cywilizacji wg. głośnej powieści Vetera B. Kyne'a p. t. „Walka tytanów” i nadprogram, tygodnik.

Bal

Okręgowego Tow. Urzędników Sądowych w Bydgoszczy 8 lutego w Resursie Kupieckiej.

W sobotę zatem — w Resursie Odbędzie się bal nad bale, Największy i najpiękniejszy Ze wszystkich w tym karnawale.

Panie zadziwiać tam będą Czaru i kształtów harmonją, Każda mogłaby śmiało O lepsze iść z miss Polonją.

Gdyby bydgoskie piękności Znali warszawscy maklerzy, Nie byłoby sporów i kłótni Komu się palma należy.

Gdyby surowi sędziowie Sądziłi nawet najostrzej Które by miasto zdołało Odebrać prymat Bydgoszczy?

— **Nowe rozporządzenie.** „Monitor Polski” nr. 30 przynosi m. in. rozporządzenie o przyznawaniu ulg w spłacie należności z tytułu długoterminowych pożyczek w obligacjach meljoracyjnych Państwowego Banku Rolnego i ruch służbowy w ministerstwie sprawiedliwości.

— **Wstrzymanie ruchu tramwajowego.** W ub. środę, o godz. 7 wieczorem, skutkiem przerwania się głównego przewodu elektrycznego na ulicy Gdańskiej, został wstrzymany ruch tramwajowy na ulicy Gdańskiej i Dworcowej, na przeciąg jednej godziny. Po uskutecznieniu naprawy ruch przywrócono.

Od Spółdzielni Osadniczej Polskich Osadników w Poznaniu.

Na skutek zamieszczonego w 27 numerze naszego pisma artykułu p. t. „Oszustwa na tle sprzedaży osad rentowych można się”, w którym to artykule wyraziliśmy pewne wątpliwości, co do działania Spółdzielni Osadniczej Polskich Osadników w Poznaniu, otrzymaliśmy od tejże Spółdzielni wyjaśnienie, które w imię bezstronności zamieściliśmy w 29 nr. „Dziennika Bydgoskiego”. W wyjaśnieniu tem Spółdzielnia zapewnia, że nie zawiera żadnych kontraktów kupna, lecz tylko t. zw. oferty kupna, że wszelkie interesy załatwia się jak najsumienniejsz. Nieestety, jak stwierdziliśmy z protokołów urzędowych, nie dzieje się tam tak dobrze. Spółdzielnia istotnie spisuje kontrakty między stronami o kupno, względnie sprzedaż osad rentowych, pobierając nawet od interesentów opłaty na stempie, których nie nakleja, jak to się np. zdarzyło przy zawieraniu kontraktu między Jakubowskim a Łanganowskim, od którego pobrano 555 zł za spisanie nieważnego kontraktu. Łanganowskiemu pod presją dopiero zwrócono z pobranych pieniędzy 200 zł. Gorzej jeszcze. Spółdzielnia pośredniczy w zawieraniu umów bardzo wątpliwych. I tak np., znany Jamry sprzedał osadę swej żony, jako własną, p. Dykasowi z Bydgoszczy i umowa została spisana w Spółdzielni. Gdy sprawka wyszła na jaw, Spółdzielnia nie chciała zwrócić kaucji w su-

mie 1000 zł, złożonej przez p. Dykasa, tłumacząc, że to p. D. umowę zrywa. Również niej. Jakubowski, nie mając jeszcze sam przywiązania na kupioną przez siebie od Marwińskiego osadę, sprzedaje ją Łanganowskiemu i umowa została spisana w Spółdzielni. Mało tego, ale Spółdzielnia wystawia p. Łanganowskiemu pisemne zarchezanie, że Jakubowski jest prawnym właścicielem osady. Te samą osadę Jakubowski sprzedał po raz drugi niej. Spychale. Wynikł z tego taki galimatias, że w Urzędzie Ziemskim figuruje dotąd jako prawy właściciel osady Marwiński, który sprzedał ją Jakubowskiemu, a ten następnie Spychale i Łanganowskiemu i nie wiadomo, komu ostatecznie Urząd Ziemski osadę przyzna.

Spółdzielnia chodzi widocznie tylko o zawarcie kontraktu między stronami, bez troski o to, jak się sprawa kupna i sprzedaży przedstawia. Spółdzielnia, jako taka, winna stać na straży, aby się nikomu krzywdy nie stała, winna pouczać interesowanych, że sprzedażi wzgl. kupna osady rentowej bez zezwolenia Urzędu Ziemskiego dokonywać nie można, bez narażenia się na szkodę. Tymczasem Spółdzielnia zapewnia kupujących, jak tego mamy dowody, że sama sprawę przywiązania w Urzędzie Ziemskim przeprowadzi, czego dotąd jednak nie dokonała.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 8 LUTEGO.

20,15: Warszawa, Poznań, Katowice. Recital fortepianowy.

20,10: Królewiec. „Księżniczka Czardasza”, operetka w 3 aktach Kalmanna.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Pan Prezydent Rzplitej powrócił wczoraj ze Spały i przyjął przed południem ambasadora francuskiego Laroche, a po południu nowomianowanego komisarza rządu na miasto Warszawę, Henryka Kaweckiego.

Warszawa, 7. 2. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem rozniosła się wiadomość podobno prawdziwa, że marszałek Piłsudski przysłał list do komisji sejmowej badającej zajścia z dnia 31 października roku ubiegłego. W liście tym marszałek Piłsudski stwierdza podobno, że wszystko co wiedział o tem zajściu przesłał w sprawozdaniu szefowi rządu p. Bartłowi, a akta, które ma u siebie, są w przeważnej części skargami oficerów obrazonych przez przyzdyjmu Sejmu, wobec tego marszałek Piłsudski uważa że nie nadają się one do przesłania komisji sejmowej.

Wilno, 7. 2. (Tel. wł.) Wczoraj na granicy polsko- sowieckiej koło Wilejki nastąpiło spotkanie mieszanej komisji śledczej w sprawie sierżanta K. O. P.'u, który został zastrzelony przez sowiecką straż graniczną.

Gwiazdzisty raid samochodowy z całej Polski do morza.

Wojewoda Lamot członkiem honorowym pomorskiego automobilklubu.

Toruń, 6. 2. (PAT) Dziś dn. 6 bm. p. wojewoda pomorski przyjął na audjencji delegację Automobilklubu z Bydgoszczy z którą omówił projekt urządzenia na okazji 10-tej rocznicy odzyskania Morza Polskiego gwiazdzistego raidu samochodowego z całej Polski do morza. Przy tej okazji delegacja wręczyła p. wojewodzie dyplom członka honorowego Automobilklubu pomorskiego.

Straż ogniowa uratowała samochód konsula niemieckiego.

Katowice, 6. 2. (AW.) Na szosie Chebzie—Karol Emanuel zapalił się samochód osobowy, którym jechał generalny konsul niemiecki w Katowicach baron Gruenau. Dzięki natychmiastowemu przybyciu straży ogniowej z Huty Pokoju w Nowym Bytomiu samochód nie odniósł poważniejszych uszkodzeń, jak również nie doszło do wypadku z ludźmi. Konsul zaskoczony sprawnością straży wręczył dzielnym strażakom nagrody pieniężne.

Traktat przyjaźni włosko-austriacki.

Rzym, 6. 2. (PAT) Mussolini i kanclerz Schober podpisali dziś traktat przyjaźni i concylacji w sprawie uregulowania stosunków prawnych między Austrią i Włochami. Tekst traktatu będzie podpisany po powrocie kanclerza Schobera do Wiednia.

Wybory w Rumunji.

Bukareszt, 6. 2. (PAT) Wszystkie pisma z wyjątkiem półurzędowego organu liberalnego „Vittorul” podkreślają, że wybory wczorajsze odbyły się w warunkach zupełnie swobodnych. Naogół porządek wszędzie był utrzymany. Doszło jedynie do kilkunastu incydentów, w czasie których 3 osoby zostały zabite. Ofiarami zabójstwa padli członkowie partji narodowo-chłopskiej.

Przerwanie tamy wodnej pod Piłą.

Miljonowe straty.
Wielka katastrofa wydarzyła się w nocy z środy na czwartek w wielkiej elektrowni położonej około 20 kilometrów od Piły, która podobnie jak w Gródku na Pomorzu, zasilą zapędzona

turbinami wodnymi w prąd elektryczny olbrzymie tereny graniczne. W niedawno wybudowanej centrali elektrycznej we Flederborn zerwała się tama cementowa olbrzymiego zbiornika wody. Przelamanie to miało skutki fatalne. Około 3 miliony metrów kubicznych wody rzuciło się przez otwór do rzeki Kūdow. Stan wody rzeki podniósł się niesłychanie szybko, tak, że wystąpiła z brzegów i zalala zupełnie wieś Stassfort.

Mieszkańcom udało się jeszcze uratować życie, jednakże ich mienie, a przede wszystkim wielka ilość bydła utonąła. Zaalarmowane władze natychmiast pospieszyły z pomocą; szczęśliwie udało się ogromne masy wody skierować do opróżnionych w międzyczasie rezerwoarów. Straty powstałe oblicza się na 3 miliony marek niemieckich. Ofiar w ludziach nie było.

Rejestracja dziennikarzy i literatów! Cui bono?

Warszawa, 6. 2. Min. W. R. i O. P. zamierza przeprowadzić dokładną rejestrację literatów, dziennikarzy i publicystów. W związku z tem w najbliższych dniach literaci, dziennikarze i publicyści otrzymają specjalne kwestjonariusze, które trzeba będzie wypełnić, dołączając przytem fotografie.

Zamach na nowego prezydenta Meksyku.

Rana zadana przez przeciwnika politycznego nie jest niebezpieczna.

Meksyk, (PAT). Agencja Reutersa donosi o zamachu na prezydenta Ortiza Rubio. Mianowicie w chwili, gdy prezydent opuszczał pałac narodowy jakiś osobnik dał w kierunku samochodu, którym jechał prezydent, 6 strzałów. Kula rańca prezydenta w szyję. Towarzyszące prezydentowi osoby doznały również obrażeń. I tak żona prezydenta została draśnięta kulą, mała jej siostrzenica odniosła lekką ranę, przyrodnia siostra prezydenta, sekretarz, oraz szofer zostali pokaleczeni odłamkami szkła. **Policej udało się ująć sprawcę zamachu.** Jest nim Daniel Flores, liczący 22 lata, który oświadczył, że jest zwolennikiem Jose Vasconcellosa, kandydata na stanowisko prezydenta, który przepadł w czasie wyborów na korzystać Rubio.

Prezydentowi Rubio dokonano operacji wyjścia kuli ze szczęki. Według orzeczenia lekarzy rana prezydenta nie ma charakteru poważnego.

W związku z zamachem dokonano szeregu aresztowań, m. in. aresztowany został redaktor naczelny pisma „Universal”. Ustupający prezydent Portes Gil, który pełnił swą władzę prowizorycznie, oświadczył przedstawicielom prasy, iż żona Ortiza Rubio otrzymała anonim, w którym stwierdzono m. in., iż mąż jej niedługo będzie się cieszyć sprawowaniem władzy.

Z Los Angeles donoszą: Vasconcellos oświadczył, że od roku powtarza, iż **po kój wewnętrzny Meksyku jest tak długo niemożliwy, dopóki nie odbędą się swobodne wybory.** Rząd oparty na opinji publicznej powinien przyjść w miejsce obecnego rządu korupcji i zbrodni. Vasconcellos dodał, iż **żał mu sprawcy zamachu, który padł ofiarą stosunków, gdyż niezawodnie działał pod wpływem rozpacz, patrząc na kraj, rządzony brutalną siłą.**

— Wielki bal maskowy z różnymi niespodziankami, wylosowaniem pary karnawałowej, premjowaniem masek i niespodziankami w tajemniczym kiosku — urząda w niedzielę 16. bm. w Resursie Kupieckiej znane ze swej ruchliwości żeńskie Tow. gimn. „Sokół”. Do tańca przygrywać będą doborowe orkiestry. Początek o godz. 20. Obowiązują maski wzgl. strój wieczorowy. Przygotujcie się więc z wczesną i przybądźcie gromadnie na bal sokolic, które wszystkich Bydgoszczan serdecznie do siebie zapraszają.

Z życia towarzysztw.

Sodalicia Pań Miejskich. Walne zebranie odbędzie się dnia 18. bm. o godz. 5 po poł. w salce szpitala św. Florjana.

„Chopin”. Lekcja śpiewu w piątek, 7. bm. o godz. 19.30 w sali p. Kleinerta 4 słuza.

Sokół II. Jachcice. Zebranie o godz. 17 w lokalu p. Orczykowskiego. O liczne i punktualne przybycie uprasza się.

Okręg Stow. Młodzieży Polskiej. W sobotę od godz. 5 po poł. w salce „Naprzodu” ciąg dalszy, finał zawodów indywidualnych ping-pong. O godz. 7 zebranie w sprawie kuli saneczkowego. 23. bm. zjazd zarządów z powincji i miasta.

Sokół III. Zebranie zarządu w piątek 7. bm. o g. 19.30 w zwykłym lokalu.

Zrzeszenie Adeptów Gry Filmowej. Dzisiaj, 7. bm. o godz. 19.30 zebranie zarządu w lokalu sekretariatu przy ul. Długiej 23 II. ptr.

K. S. „Polonia” - oddział młodzieży. Dnia 7. bm. odbędzie się o g. 19 w szkole wydz. męsk. ostatnie plenarne zebranie oddz. przed walnem zebraniem.

Kolej. Klub Wiośl. przy K. P. W. Bydgoszcz. Dnia 15. bm. o g. 17 w sali Ogniska K. P. W. (Kasyno Kolejowe) rozpoczyna się kurs szermierki. Zgłoszenia przyjmuje kol. Gileciński, biuro techniczne główne warsztaty.

Tow. Obywateli przedmieścia Małe Bartodzieje i Zimne Wody. Zebranie w niedzielę, 9. bm. o godz. 15 w sali p. Komarnickiego, ul. Toruńska 112.

K. S. „Amator”. Walne miesięczne zebranie odbędzie się w piątek o g. 19 w lokalu przy ul. Dolina 2. Bardzo ważne sprawy.

Słow. Służby Żeńskiej pod wezw. św. Zyty. Zebranie miesięczne w niedzielę, 9. bm. o g. 5 po południu w szkole Sienkiewicza.

K. S. „Polonia”. Walne zgromadzenie odbędzie się w czwartek dnia 13. bm. w lokalu rzeźni miejskiej przy ulicy Jagiellońskiej. Ewnt. wnioski do walnego zebrania należy nadsyłać najdalej do dnia 8. bm. na ręce sekretarza p. Tarkowskiego, ul. Wileńska 2 II. ptr.

Zw. Marynarzy. Walne zebranie 8. bm. o godzinie 18.30 w lokalu p. Szarańskiego, ul. Hetmańska 20 z udziałem delegacji z centrali.

Klub Sportowy „Astorja”. Zebranie plenarne w piątek 7. bm. o godz. 20 w lokalu „Bagatela” ul. Jagiellońska 49. Po zebraniu schadzka informacyjna.

Bacność, Szoferzy! Zebranie odbędzie się 8. bm. o g. 20 w sali „Harmonji”. Na zebraniu będą rozdane członkom zaproszenia na bal.

Sokół konny. Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 8. bm. o godz. 19 w sali p. Sikorskiego przy ul. Sw. Trójcy 20. O ile o tej porze nie będzie odpowiedniego kompletu, następnego zebranie odbędzie się o pół godz. później z prawomocnością uchwał.

Tow. Abstynentów. Zebranie 16. bm. o g. 16.30 w salce parafjalnej przy kościele św. Trójcy.

Sokół I. Fidułka odbędzie się 9. bm. o g. 18 w salce Lengninga przy ulicy Długiej. Ćwiczenia szermierki i boksu 9. bm. o godz. 10.30 w sali przy ul. Kordeckiego. Ćwiczenia innych sekcji odbywają się co wtorek i piątek od godz. 19 na tej samej sali.

K. S. „Ursus”. Dziś w piątek o g. 19.30 trening. Przybycie członków konieczne.

Bacność, inwalidzi! Dnia 9. bm. o g. 14 odbędzie się pogrzeb członka naszego Zw. śp. L. Szczepańskiego, z domu żałoby ul. Promenada 12 na cmentarz szwederski.

K. S. „Iron”. Walne zebranie w sobotę o g. 19.30 w lokalu „Zioty Róg” przy ul. Grunwaldzkiej. O liczny udział uprasza się.

Sokół VIII. Zebranie plenarne dziś w piątek o godz. 19 w lokalu przy ul. Kujawskiej 77. Ważny referat organizacyjny.

Zw. Młodz. Prac. „Jedność” filja I. Zebranie plenarne dziś w piątek o g. 19 w sali p. Mellera przy pl. Piastowskim.

Tow. Powst. i Wojaków Białawy Skrzetusko. Zebranie plenarne w sobotę, dnia 8. bm. w lokalu p. Ferencza o godz. 19.30. Godzinę wcześniej zebranie zarządu.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie Zarządu Koła Śródmieścia wraz z meżamj zaufania odbędzie się w piątek dnia 7. bm. o godz. 18.30 w sekretariacie. — Obecność członków zarządu, jak i meżów zaufania jest konieczna.

Zebranie Koła Ch. D. Wielkie Bartodzieje odbędzie się w sobotę o godz. 6-iej w sali p. Feliszewskiego; referen p. Nowakowski, red. „Dzien. Bydg.”. O liczny udział prosi Zarząd.

Zebranie Rady Okręgowej P. St. Ch. D. odbędzie się we wtorek, dnia 11. bm. o godz. 19-iej w sali zwykłych posiedzeń przy ulicy Dworcowej 2. Porządek zebrania ogłoszony będzie na miejscu. O przybycie wszystkich pp. należących do R. O. prosi Dr. Wieckj, prezes.

Walne zebranie koła Ch. D. Północ odbędzie się we wtorek, dnia 11. bm. o godz. 19-iej w lokalu p. Mellera przy Placu Piastowskim, na które tak członków, jak i sympatyków jak najuprzejmiej zaprasza Zarząd.

RYNARZEWO.

Wielki wiec Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 9. bm. zaraz po sumie w sali p. Banacha. Referent przybędzie z Bydgoszczy.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji Inowrocław odbędzie się w piątek dnia 7. bm. o godz. 7-iej w lokalu p. Krauzego przy Targowisku w Inowrocławiu.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 6 lutego 1930 roku.
5% Pożyczka konwersyjna 49,50—00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 00,00—91,00
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 088,75—100,00
Bank Polski I. em. 180,00—181,00
Cegielski H. I em. 42,00—00,00
Dr. Roman May I em. 73,00—00,00
Tendencja: Spokojna.

Giełda warszawska

dnia 6 lutego 1930.

Papiery Państwowe i obligacje
4-proc. poz. inwest. 000,00 000,00 123,50
5-proc. poz. premj. dol. 078,50 077,25 078,00
5-proc. poz. konw. 049,75 050,00 000,00
Akcje w złotych.
Bank Polski 184,00—182,50
Bank Przem. lwowski 100,00—102,00
Bank Zachodni 078,00—000,00
W. T. F. Cukru 00,00—29,00
Łazy 042,25—004,00
W. T. Węgla 052,00—05 ,50
Lilpop 25,50—00,00
Modrzejów 13,25—000,00
Starachowice 20,75—21,25

Bank Polski płacił w dniu 7 lutego za:
dolary amerykańskie 8,82—8,83
funty szterlingów 43,21½
franki szwajcarskie 171,46
franki francuskie 34,86
marki niemieckie 212,20
guldeny gdańskie 172,70
szylingi austriackie 124,99
liry włoskie 46,51
korony czeskie 26,28

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszen.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

SPRZEDAŻ

Skład
w centrum miasta z dwoma oknami wystawowymi ewentl. z mieszkaniami 3 do 6 pokojowem z towarem lub bez zaraz do odania. Oferty pod „Sklep” do filji Dz. Bydg. (F-1864)

Olejarnia 3332
hydrauliczna na zapęd motorowy okazynie na sprzedaż. Wiad Bukowiec Pomorski, Dolega.

Dom
fachowca garncarskiego jest na sprzedaż lub wdzierżawienia cegielnia polowa i warsztat garncarski w Bydgoszczy. Of. do Dziennika Bydg. pod „Ceramika”. 3330

Dom
3 piętrowy w centrum, dochód 900 zł miesięcznie cena 80.000 zł. Dom 2 piętrowy w centrum z ogrodem cena 45.000 zł. Dom piętrowy z ogrodem cena 140.000 zł poleca „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 3347

POSADY WOLNE

Poszukuje
natchmiast dobrego odpowiedzialnego czeladnika korkowego. Bernhard Szröder, Kamień Pomorski powiat Sępólno, Dworcowa 32. 3341

Starszy
chłopak znający się na gospodarstwie rolnem może się zgłosić. Maciejewska Mostowa 11. 3349

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer — kołodziej
kawaler, trzeźwy, pracowity, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Kołodziej”. 3338

Szofer - Ogrodnik
żonaty, szuka posady od marca lub kwietnia. Dobre świadectwa. Zgłosz. pod „88” do Dzien. Bydg. 3333

DZIERZAWY

Ostrów
(Wielkopolska). Natychmiast wprost od gospodarza sa do wynajęcia dwa składy, każdy skład dwa okna wystawowe z przynależnymi ubikacjami w centrum miasta w najlepszym położeniu. Miasto powiatowe garnizonowe ca 25.000 mieszkańców. Hontschlowa, ul. Wrocławska 1-3. 3340

Skład
obszerny z dwoma pokojami, nadający się na każdy interes, w dobrym punkcie Inowrocławia zaraz do wdzierżawienia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „G. B.” 3339

MIESZKANIA

Mieszkania
1, 2, 3, 4, 5 pokojowe korzystnie od właścicieli wskazuje „Norma”, Śniadockich 6. (F-1859)

ROŻNE

Ostrzegam!
Za długi mojej żony Agnes Hasse z domu Figaszewska, Bocianowo 11. n e o powiadam. Franciszek Hasse. (3351)

Śniegowce
kalosze, naprawy z indyjskiej gumy przyjmuje się do reperacji. E. Guhl i Ska Bydgoszcz, Długa 45 tel. nr. 1934. Hutownia skór i gumy indyjskiej. (17137)



POLECENIA

Pracownia
kuśnierska została przeniesiona z ulicy Śniadeckich 42 na ul. Długa 18, I piętro. F1709

Pisanie
na maszynaach, stenografia, korespondencja. Elwertowski, Długa 19, II ptr. (2988)

Eleganckie
kostjumy maskowe także męskie wypożycza Rejnowska, Chwytowo 11. 3313

Przyjmuje F1711
wszelkie prace kuśnierskie, wykonuje szybko i tanio Długa 18, I piętro.

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16012)

Najtańsze
źródło i największy wybór obrazów, luster, kryształ i pół kryształ, szyb do samochodów, obrazów, okien, lusterka do torebek damskich oraz obrazy w oprawie i bez, obrazy na płótnie ręczna praca, akwarele, pastele, olejodruki itp., także przyjmuje się obrazy do szklenia i oprawy, wykonuje się starannie i szybko i tanio. Własna szklarnia i szlifiernia szkła, firma „W a w e l”. Dworcowa 5 w podwórzu. 2572

Drzewo
opałowe wagonowo wysyła: Krymski, Solec Kujawski. F1017

Materace
w różnych gatunkach tanio. Marsz. Focha 4. (3319)

Kanapy (3308)
leżanki, garnitury klubowe tanio. Marsz. Focha 4.

Nowożeńcy
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek nr. 5/6. (3857)

Fotograficzny
portret 5 zł poleca: „Wiol” Marsz. Focha 11. (F1703)

Majątek
264 morgi pszenno-buraczanej ziemi, około 84 morgi łąki z kompletnym żywym i martwym inwentarzem sprzedam natychmiast. Szczeciński, Wełnica, p. Gniezno, szosa 4 klm. (F1725)

Gospodarstwo
prywatne około 125 morgów dobrej ziemi, w tem około 12 morgów łąki nadnoteckiej. żywy i martwy inwentarz, zabudowanie masywne, przy dworcu i szosie natychmiast na sprzedaż. Marjan Jany, Sarbja pow. Czarnków. 3209

Kamienica
nowoczesna z komfortem III piętra w Toruniu, Bydgoskie Przedmieście, dochód roczny 6.800 zł. cena 68.000 zł. Wpłata według umowy. Oferty do filii Dzien. Bydg. w Grudziądzu, pod „Nowoczesna”. 3355

Sprzedam
dom w Bydgoszczy, z restauracją i składem przy wyłacie 40000 zł. Zgłosz.: Derfert, Bydgoszcz, Zaczęto nr. 4. F1854

Sprzedam 3282
gospodarstwo 73 morgów pszenno-buraczanej ziemi, żywy i martwy inwentarz. Kupno podług umowy. J. Lisowski, Wiele poczta Mrocza pow. wyrzyski.

Sprzedam
spiesznie moją nieruchomości w Nakle z powodu objęcia gospodarstwa na dogodnych warunkach. Zgł. Zuchelkowski, Nakło, Nowy Świat 215. 3210

Sprzedam
dwa domy w centrum miasta Tezawa. Cena 40 tys., lokatorów 10, wpłata podług umowy. Adres wskaże Dzien. Bydg. 2593

Sprzedam
dom 4 pokoje, 2 kuchnie i 2 morgi roli. Grunwaldzka 68. (3302)

Zamiana
Dom w Bydgoszczy wartości 110 000 zł, zamienię na gospodarstwo 250 do 300 morg. Zgłoszenia: Derfert, Bydgoszcz, Zaczęto 4. F1853

Skład
kolonialny w rynku, istniejący od przeszło 30 lat, z powodu stosunków rodzinnych odstąpię od 1. marca. Klientela stała, pomieszczenie 3 pokoje i kuchnia, dzierżawa korzystna gotówką potrzeba 4.000 wedle faktury. Józef Majewski, Czarsk, Pomorze. 3162

Dom 3208
piętrowy w Świeciu n. W. z wolnym 4 pok. mieszkaniem w głównej ulicy na sprzedaż. C. Skomska, Świecie, ul. Klasztorna 9.

Piekarnia
w dużej kościelnej wiosce 43 lata w jednych rękach około 8 morgów dobrej roli, z kompl. inwentarzem sprzedam zaraz lub wydzierżawię. Cena 25000 zł, wpłata podług umowy. Stanisław Berend, Bysław, pow. Tuchola. 3281

Sprzedam
na Rupiency place budowlane. Gonczewicz, Toruńska 161. 3275

Sprzedam
ubranie smokingowe i frak na wysoką figurę normalnej grubości. Ul. Śniadeckich 11, II prawo 1847

Stoma
żytnia, owsiarna i jęczmienna na sprzedaż. Zamczysko, 1 klm. od Myślecinka p. Bydgoszcz. (F1848)

Skrzypca
kompl. tanio na sprzedaż. Jagiellońska 37 w podw. parter lewo. F1841

Wóz
2 cal. tanio sprzedam. Toruńska 122. 3316

Wóz
roboczy tanio sprzedam. Grunwaldzka 98. 3318

Sypialnia
olszowa na sprzedaż. Ugoły 47, w podwórzu. Stolarnia. (3338)

Bufet
i kredens lub kompl. jadalnia tanio na dogodnych warunkach na sprzedaż. Stolarnia, Pomorska 42. (F1867)

Maszynę
centralną do szycia bieleziny, sukna i skóry sprzedam korzystnie. Toruńska nr. 30, I p. P. K. (3324)

Fortepjan
do restauracji lub użytku prywatnego, dobrze utrzymany za 375 zł na sprzedaż. Plicht, Gdańsk, Poggenpuhl 39. 3250

Pianino
czarne w dobrym stanie, krzyżowe, niemieckiej marki tanio na sprzedaż byle zaraz. Długosza 16, II piętro prawo. (F1871)

Pianino
jak nowe gotówką za cenę wyjątkowo niską na sprzedaż. A. Drygas, Długa 18. (3227)

Gramofon
tanio sprzedam. Sienkiewicz 48, podwórze. F1860

Pianino
krzyżowe korzystnie na sprzedaż. Grunwaldzka 78 I ptr. lewo. (3323)

Futro
męskie czarne okazynie sprzedam. Podwale nr. 18 Izbiecki. 3335

Zbiornik
z pompą i motorem do wodociągu, wanna em. na sprzedaż. Jasna nr. 29a, gospodarz. 3277

Radjo
4 lampkowe, głośnik i akumulator sprzedam. Śląska nr. 8. 3181

Prima łój
kilka centarów sprzeda tanio. Jekel, Nakło. (F1840)

Prosiaki
sprzeda Lucht, Kruszyn. 3273

Akwarjum
z rybkami i wózek dziecięcy tanio sprzedam. Ul. Promenada 20. (3268)

KUPNA

Kupię
za 15.000 zł 1st hipoteczny zabezpieczony na dolarze lub złoce za upustem. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „Hipoteka”. (3291)

Poszukuje
dla poważnych reflektantów majątków ziemskich jak również dzierżawy każdej wielkości, z inwentarzem. Szczegółowy opis uprasza się nadsyłać do biura Pogoń, ul. Dworcowa 80.

NAUKA

Gruntownej
nauki księgowości wszystkich systemów z zastosowaniem kalkulacji kupieckiej i fabrycznej specjalność bilanse, (włącznie dokładna znajomość obrotów wekslowych) oraz pisanie na maszynach (metodą 10-palcową) pisma rondo, stenografii i korespondencji polskiej i niemieckiej udziela fachowo b. nauczyciel Elwertowski, ul. Długa nr. 19, II ptr. 3089

POSADY POSZUKUJĄ

Do 15.000
dam zabezpieczenia za objęcie posady inkasenta magazyniera lub obejmę filję na własną odpowiedzialność. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Dam”. 3308

Szofer
poszukuje posady na majątek lub prywatnie zaraz lub od 1. IV. 1930 r. Poza tem może wykonać prace stolarską, kolodziejską i malarską. Zgłoszenia: Władysław Magrow, Uśń, pow. i poczta Chelmno. 3106

Marszantka
działa w swym zawodzie poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe of. pod „Marszantka” do Dzien. Bydg. 3180

Panienka
lat 27 inteligentna wykwalifikowana w wszelkich gałęziach gospodarstwa domowego przyjmie posadę zarządczyni domu lub wyręczycielki starszej pani, chętnie zajmie się ogrodnictwem. Jest na niewypowiedzianej posadzie. Łaskawe zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Lat 27” 3233

Dziewczyna
z wioski z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszelkich prac. Grunwaldzka 59. 3271

Ogrodnik-szkółkarz
z 10 letnią praktyką ogrodniczą poszukuje posady. Specjalność ogrody owocowe, parki, kwiaty i warzywa, także zakładanie nowych plantacji. Oferty proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Kawaler 28”. 3314

Akordnik
poszukuje posady na majątek z dobrymi świadectwami i stawi 25-80 ludzi. Jan Matwiczak, Niszczewice, poczta Złotniki Kujawskie, pow. Inowrocław. 3278

Poszukuję
zaraz dla 2 dzieci uczęszczające do 2 i 4 klasy gimnazjum w Bydgoszczy nauczycielką lub nauczycielką z odpowiednią praktyką. Zgłoszenia pod „Uczeń” do Dz. Bydg. (3298)

Pomocnik
fryzjerski potrzebny na wypomóżkę. Malborska nr. 20. 3310

Pomocnik
fryzjerski na wypomóżkę potrzebny. Nakielska 12. 3321

Pomocnik
fryzjerski na soboty potrzebny. Świętojańska 10 F1858

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Ul. Świętojańska 10. F1807

Poszukuje
samodzielną pannę z dobrymi i długimi świadectwami do dwójki dzieci 6 i 3 lata. Zwrócić się: Dworcowa 62, Skład obuwia. F1828

Kucharzkę 3207
poszukuje Jądłodajnia Hermana Frankego 3.

Dzielną
kucharkę do restauracji potrzebuję od 15 lutego br. Zgł. pod „R. R. M.” do Dz. Bydg. 3328

Uczennice
do placzki damskich mogą się zgłosić. Długa 47. I ptr. (3293)

Służąca
potrzebna. Lokietka 29, parter prawo. 3307

Starsza
posługaczka na 2 godziny dziennie. Jasna 18 b, parter. prawo. 3315

Służąca
do wszelkich prac. lubiąca dzieci, poszukuje Duńska, Poznańska nr. 23. 3360

Do 15.000
dam zabezpieczenia za objęcie posady inkasenta magazyniera lub obejmę filję na własną odpowiedzialność. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Dam”. 3308

Szofer
poszukuje posady na majątek lub prywatnie zaraz lub od 1. IV. 1930 r. Poza tem może wykonać prace stolarską, kolodziejską i malarską. Zgłoszenia: Władysław Magrow, Uśń, pow. i poczta Chelmno. 3106

Marszantka
działa w swym zawodzie poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe of. pod „Marszantka” do Dzien. Bydg. 3180

Panienka
lat 27 inteligentna wykwalifikowana w wszelkich gałęziach gospodarstwa domowego przyjmie posadę zarządczyni domu lub wyręczycielki starszej pani, chętnie zajmie się ogrodnictwem. Jest na niewypowiedzianej posadzie. Łaskawe zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Lat 27” 3233

Dziewczyna
z wioski z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszelkich prac. Grunwaldzka 59. 3271

Ogrodnik-szkółkarz
z 10 letnią praktyką ogrodniczą poszukuje posady. Specjalność ogrody owocowe, parki, kwiaty i warzywa, także zakładanie nowych plantacji. Oferty proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Kawaler 28”. 3314

Akordnik
poszukuje posady na majątek z dobrymi świadectwami i stawi 25-80 ludzi. Jan Matwiczak, Niszczewice, poczta Złotniki Kujawskie, pow. Inowrocław. 3278

Początkująca
siła biurowa, znająca język polski i niemiecki w słowie i piśmie i pisania na maszynach kilku systemach oraz stenografii polskiej i niemieckiej i księgowości podwójnej poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Of. pod „Siła” do Dz. Bydg. 3274

Registrator F1834
bankowy z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Registrator”.

Duet
trio od 15 lutego poszukuje posady. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. Grudziądź, pod „Duet”. (3353)

Siodlarz - Tapicer
przyjmuje wszelką pracę. Zgłosz. do filii Dziennika Bydg. pod „Tapicer”. F1842

Dzielną (3288)
ekspedjentka z branży cukarniczej-piekarskiej z długoletnią praktyką z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Dzielną”.

Czeladnik
młynarski, obeznaný wszelkimi narzędziami młynarskimi, motorem gazowym i światłem elektrycznym poszukuje posady od 15 lub 20 zł. Of. pod „Skrytka Wariubie”. (3356)

Emerytowany
urzędnik państwowy przyjął posadę biurową, również magazyniera, kasjera, kierownika filii. Oferty pod „Emeryt” do Dz. Bydg. 3289

Praktykant
ukończywszy średnią szkołę Przemysłowo-Leśną, poszukuje posady w tartaku, handlu drzewnym lub biurach leśniczych, wymagania skromne. Łask. of. dla „Drzewo” do Dzien. Bydg. 3295

Tapicer
młodszy, gorliwy poszukuje zaraz lub później stałej posady. Łask oferty do Dziennika Bydg. pod „G. P. 333” 3270

Panienka
która ukończyła kurs kroju i szycia poszukuje posady w zakładzie lub jakimkolwiek zakładzie krawieckim. Of. do Dz. Bydg. pod „U. T. K.” (3280)

Uczeń
kowsalski z dobrem świadectwem który się uczył 19 miesięcy poszukuje dalszej nauki. Rucński, Osowagóra, pow. Bydgoszcz. 3325

Dzierżawa
Dom parterowy 3 pokoje i kuchnia, ogród 50 drzew dzierżawa za 2 lata 2300. Młyn wodny objęcie 2500 wydzierżawi Biuro „Pogoń” Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Dzierżawa
3 morgi roli, 2 pokoje i kuchnia wolne. Szajnochy nr. 5. F1846

Lokal
3-pokojowy nadający się na biuro, mieszkanie wzgl. składnicę zaraz do wynajęcia. Wiadomość u pana Waseruga Podwale 20, tel. 842. F1850

Mieczarnię
wydzierżawię, dogodnie warunki. Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. F1861

Skład
w rynku zaprowadzony zegarmistrzowski od marca wydzierżawię. Markowski, Tuchola, Rynek 8. 3297

Do wydzierżawienia
dla ogrodnika, 2 pokoje i kuchnia oraz stajnia, stodoła i 4 morgi roli w Bydgoszczy. Warunek 3-4000 kaucji, które się zabezpiecza hipotecznie. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Ogrodnictwo”. (3329)

Dzierżawa
1500 morgów z gorzelnią, przejęcie 125.000 zł. od właściciela. Zgłoszenia: Derfert, Bydgoszcz, Zaczęto 4. F1852

Skład
z mieszkaniem ewent. 2 pokoje pojedynczo na biuro zaraz do wynajęcia. Także pokój i 2 pokoje z kuchnią. Wiad. w eksp. ogłoszeń Holtzendorf, Pomorska 5. 3343

MIESZKANIA

Mieszkanie
odremontowane, 4 pok., wszelkie wygodny, kompl. umebł. do odstąpienia. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „800”. F1832

2 pokoje
z kuchnią, ogród, 2 mg. ziemi do wynajęcia. Czeszewski, Grodzka 18. (3320)

Pokój
z kuchnią przy Gdańskiej oddam. Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „950”. F1870

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia, centrum, roczny czynsz wynajmie Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. F1862

POKOJE

Pokoju
skromnie umebł. dla córki 18 letniej poszukuje zaraz. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Hala”. (3294)

Pokój
umebł. od 15 lutego do wynajęcia. Adama Czartoryskiego 6, I ptr. prawo. 3121

Pokój
umebłowany dla lepszego solidnego pana zaraz do wynajęcia, ul. Kordeckiego 19, I piętro lewo (3264)

Pokój
umebł. zaraz do wynajęcia. Adama Czartoryskiego 6, II ptr. 3121

Dobrze
umebłowany pokój dla dwóch panów zaraz wynajmę. Na życzenie z całym utrzymaniem. Garbary 24, Dietrich. 3272

Pokój
niekrępujące wejście. Ul. Cieszkowskiego 14, Ziorkowska, parter. F1835

Pokój
z osobnym wejściem do wynajęcia. Wileńska 1, I ptr. lewo. F1831

Pokój
dla panierek lub pana Jackowskiego 17, II ptr. prawo. F1856

Pokój
o dwóch łóżkach, w spokojnej wili bez pościeli. Adres w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. F1851

Pokój
dla pana lub pani. Gdańska 116, I ptr. pr. (F1866)

Pokój
umebłowany dla 2 panów. Jackowskiego 14, I p. (3326)

Pokój
Król. Jadwigi 13, I ptr. I. F1839

Pokój
z utrzymaniem. Świętojańska 1, II ptr. (F1863)

Pokój
do wynajęcia. Grudziądzka 3, w podwórzu I ptr. prawo. (3312)

Pokój
umebłowany z utrzymaniem. Kollataja 11, II ptr. prawo. (F1865)

ROZNE

Zgubione
pamiątkową broszkę złotą z opalem 4-ma brylancikami podczas zabawy w Reursie Kupieckiej lub Kasynie Cywilnem w dniu 2. bm. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie takowej u p. Kemnitz, Dworcowa 22/23, za wynagrodzeniem. F1781

Twarde
drzewo w deskach i blokach, sosnowy materiał na meble i budowlę od deki w suchym towarze
K. Sulligowski
ul. Chodkiewicza 34
Tel. 1264.
3053

Oblady
smaczne i treściwe, fachowa kuchnia domowa. Kollataja 12, I ptr. lewo. F1868

Kawaler
Pomorzanin lat 28, inteligentny, przystojny, uczciwych rodziców z gotówką 5.000 zł, pragnie poznać panią do lat 25, katolicką, przystojną, ukończoną fryzjerkę, celem założenia wspólnego zakładu fryzjerskiego Proszę o łaskawe zgłoszenia wraz z fotografią do Dz. Bydg. pod „Fryzjerka”. 3107

10.000 zł
poszukuję na 1 hipotekę, gwarancja zapewniona, procent według umowy. Of. pod „Gwarancja” do Dzien. Bydg. (3276)

Kłóra
szlachetna osoba dopomoże do posady kupcowi przez pożyczanie 500 zł. Zgłosz. pod „Pożyczka” do filii Dz. Bydg. 1844

3.000 zł
wypożyczę za stałą posadę. Zgłoszenia pod „Za” 3000” do Dzien. Bydg. 3322

Wzywa
się Wiktor Czajkowski do wykupienia placzka do dnia 9. II. 1930, w przeciwnym bowiem razie sprzedam tenże. Leon Krępin. F1795

Ostrzeżenie
umieszczony w Dzienniku Bydgoskim dnia 2. II. 30. nr. 2550 przeciwko Stanisławskiemu uczniowi Szkoły Przemysłowej, jakoby napadł na dom p. Przybylskiego jest nieprawdziwe. Ostrzegam przed wynajmowaniem pokoju u p. Przybylskich, Chwytowo 16, gdyż pani Przybylska wynajmując pokój nie dotrzymuje umowy, zaś p. Przybylski dopuszcza się rekroczyń. Stanisławski. 3287

Piesek
mały, biały - czarnoplamisty zginął, wynagrodzenie przy wrocie. Kłosk, Orla 15. 3285

Chłopca
9 tygodni starego odda na własne. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „M. B. 700”. 3298

Za wszelkie długi
mojego męża nie odpowiadam, albowiem wszystko co posiadam było i jest moją własnością — z Badońskich Leokadja Trzebuchowska, Wiele pow. wyrzyski. (3342)

Obełga
na pana Stuldreera urzędnika pocztowego Słwice, cofam i składam 5 zł na uzdrowisko. Kurlandt Leon. (3279)

Wdowiec
47 lat stary, rzemieślnik z córeczką pragnie poznać starszą pannę lub wdowę z cośkolwiek majątkiem celem ożenku. Of. pod „A. B.” do Dzien. Bydg. 1837

Nauczyciel
stały, zamężny, lat 36, dobrze sytuowany, 430 zł. miesięcznej pensji. pragnie poznać wdowę lub pannę z majątkiem, celem ożenku. Zgł. z fotografią do Dzien. Bydg. pod „Nr. 324”. Anonimny do kosza. 3284

Wdowa
lat 34, zapozna starszego pana. Of. pod „Uczciwa” do Dz. Bydg. (3300)

MATRIMONIALNE


†
W dniu 5 lutego 1930 r. zmarł po dłuższych i ciężkich cierpieniach
s. p.
Leonard Szczepański
inkasent Gazowni Miejskiej.
W zmarłym traci Towarzystwo szlachetnego i gorliwego członka.
Cześć Jego pamięci!
Towarzystwo Urzędników Miejskich w Bydgoszczy.
3306



Dnia 5-go lutego o godzinie 2-jej w nocy zabrał Pan Bóg do grona swych aniołków po krótkich lecz ciężkich cierpieniach naszą najukochańszą, nigdy niezapomnianą i najmłodszą córkę, siostrę, wnuczkę, siostrzenicę i kuzynkę
Gertrudę Marię Gorlicką
naszą najukochańszą kwitnącą kwiatką, w 10-tym roku życia, o czem donoszą w głębokim smutku pogrzeźni.
Bydgoszcz, Berlin, Gniew. Rodzice i rodzina.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8-go bm. o godz. 2,30 po poł. z domu żałoby, ul. Ujejskiego 89, na nowy cmentarz. (3801)

KONKURS.
Straż Pożarna w Wilczynie pow. słupeckiego ogłasza konkurs na wykonanie robót ciesielskich, stolarskich i dekarskich z materiału przedsiębiorcy, na budującym się gmachu strażackim w Wilczynie. — Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Zarząd Wilczyńskiej Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilczynie. (2972)

Przetarg.
Państwowy Urząd Budownictwa Należnego w Wejherowie ogłasza przetarg publiczny na wykonanie budynku gospodarczego dla organistówki katolickiego probostwa w Mechowej, powiat morski.
Rysunki obejrzyć można w wymienionym Urzędzie i za opłatą 3 zł otrzymać ślepe kosztorysy z warunkami. Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 50/0 sumy ofertowej w gotówce, względnie papierach pupilarnej wartości.
Termin dla nadesłania ofert oznacza się na dzień 18 lutego 1930 r. o godzinie 10-tej, poczem nastąpi otwarcie ofert.
Zastrzega się dowolny wybór oferenta. (3358)
Kierownik P. U. B. N.
(—) Inż. St. Świątkiewicz.



„Lukullusa”
proszek kakaowy nr. 5
nadzwyczaj smaczny i pożywny
1/4 ł. 60 gr., 1/2 ł. 1,15 zł., 1 ł. 2,25 zł.,
1 kg. 4,40 zł. - Na próbę małe ilości darmo. (3350)
„Lukullus”
fabryka cukrów i czekolady
Bydgoszcz
Poznańska 28 Dworcowa 98 Grunwaldzka 25.

Ważne dla pań domu, restauracji, jadalni itd.
Sprzedajemy bardzo tanio
mięso wieprzowe
wszystkich gatunków, z ubojów eksportowych codziennie świeże
w sklepie przy ul. Poznańskiej 10.
BACON-EXPORT
Bydgoszcz, Mostowa 2. (3306)

Interes blawatów
z towarem lub bez **poszukuje** zaraz lub później. Wielkość przynajmniej 6x15. Oferty proszę skierować do Dziennika Bydg. pod „Blawaty”. (3259)

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy-Rupienica i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Rupienica tom V wykł. 176 na imię **Bernarda Jazkowskiego** i żony jego **Agnieszki** ur. Vogelsang jako współwłaścicielkę po połowie zostanie w drodze egzekucji dnia 20 maja 1930, o godz. 11 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim pokój nr. 13. Nieruchomość położona w Bydgoszczy-Wilezak, przy ul. Sokola 1a, stanowiąca dom mieszkalny z podwórzem i zabudowaniami gospodarczymi obszaru 6 a 18 m² składającej się z parceli 228 mapa 1. 1, matrykuła art. 168 księga podatku gruntowego 1.168. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 9. 9. 1929. Niżej zwołuję wzywać się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdziłoby, gdyby wierzytel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozstrzygnięciu w sprawie dochodzenia swych praw, oraz oznaczeniu pierwszeństwa, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybitcia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosi się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (3317)
Bydgoszcz, dnia 16 stycznia 1930 r. Sąd Grodzki.

Licytacja upadłościowa
przy ulicy Dworcowej nr. 72 u spedytora Hartwiga.
W poniedziałek, dnia 10-go lutego o godzinie 10-tej przed południem sprzedawac będą najwięcej dającemu w sprawie spornej
większą ilość różnego materiału ubraniowego oraz materiałów damskich i płótna
jak następuje: materiały na bluzki, woale, materiały na obrusy, perkalę, płótna podszewkowe, materiał rólowski, piki, szewioty ubraniowe, szewioty bluzkowe i wiele innych materiałów męskich i damskich. (3337)
Michał Piechowiak
zaprzyśnięty licytator i taksator
Długa 8. Tel. 1651. Grodzka 23 - Halalicytacyjna.

Przetarg przymusowy.
Dnia 8. bm. o godz. 9-tej rano, sprzedawac będą przy ul. Długiej nr. 13, najwięcej dającemu za gotówkę: (3304)
lustro z podstawką.
Wałkiewicz, kom. sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.
W sobotę, dnia 8 lutego 1930 r. o godz. 11-tej będą sprzedawac przy ul. Toruńskiej 28 najwięcej dającemu za gotówkę:
Urządzenie do topienia smalcu, motor (Benz), maszynę (Wolff), 6 kotłów, 3 chłodnice, 2 transmisje, pompę i t. d.
3348) Malak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.
W dniu 8. II. 1930 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedawac będą w Legnowie u p. Pasikowskiego (Wielkopolska Huta Szkła), najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:
2.000 butelek do piwa.
3344) Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.
W dniu 8. II. 1930 r. o godz. 12-tej w południe sprzedawac będą w Wypaleniskach, pow. Sołec Kujawski u p. Majera, w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychm. zapłatą:
wirówkę „Diabollo”.
3345) Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.
W dniu 8. II. 1930 r. o godz. 12,30 po południu sprzedawac będą w Wypaleniskach, pow. Sołec Kujawski u p. Vogelsanga, w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychm. zapłatą:
wirówkę „Diabollo”.
3346) Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Licytacja upadłościowa.
We wtorek 11 lutego br. sprzedam w składzie p. Maciejewskiej
zapasy towarów krótkich, kapeluszy, galanterji i t. d. całkowicie lub częściowo najwięcej dającemu za gotówkę 3352
Początek o godzinie 10,30 przed południem.
Blizsze informacje udzieli:
J. Kozłowski, Zarządca Masy, Keynia, Rynek 14.



Przed użyciem — Po użyciu
Krem i mydło „Kosmos”
usuwa pod gwarancją
Piegi żółte plamy, przyszcze, wagner, jak i wszelkie nieczystości cery (3292)
Mydło 2 zł. Krem 2,50 zł.
Do nabycia tylko w firmie „Kosmos”.
Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

Niebywała okazja!
Od srody 5 lutego rozpoczynam sprzedaż odpadków wieprzowych (dów, mięsa drobnego, sadła, poledwicy, kości i innych) po cenach **wyjątkowo niskich**
np.: poledwica zł. 1.70
sadio zł. 1.65
mięso drobne 1.15
Stefan Kucharski
F1667) Gdańska 45.
Reperuje
spuszczone oczka u półczochoch, Henryka Dietza 4.
22542

Nowy wynalazek!
Przyrząd do zapalania świec w kościele bez zapalek. Świece gasi się za pomocą powietrza. Nakrywać można kapturem podług życzonej wysokości. (3007)
W. Sokolowski, Barchnowy pow. Starogard Pom.

Do wydzierżawienia
są w zabudowaniach nieruchomości przy ul. Jagiellońskiej 60 różne ubikacje, nadające się na składnice, warsztaty, piwnice, szopy, stajnie itp. Blizszych wiad. udziela Izba Rzemieślnicza, ul. Jagiellońska 60. 3157

Fisharmonje
krajowe i zagraniczne nowe i używane poleca
B. Sommerfeld
Fabryka Pianin Bydgoszcz 1333 ul. Śniadeckich 56.
Oszczętno rzucono na p. Stefana Jagielskiego. Fryzjera, zamieszkałego Czyżkówko, Koronowska 1 z za em co'am. 3283
Zofja Wenglarz. Za zgodność Gierszewski sędzia polubowy.

Dom
dwupiętrowy nowo wybudowany około 4 morgi ogrodu jako place budowlane, nadaje się na dobre ogrodnictwo przy ruchliwej ulicy w Starogardzie. 3234
Fr. Neumann, Starogard Chojnicka 26.

Młodszą dzielna stenotypistkę
piszącą poprawnie po polsku i niemiecku poszukuje 3299
Albert Behring
T. z z. o. p. Bydgoszcz Św. Trójcy nr. 22.

Poszukuje zaraz rutynowanej 3357
kancelistki
z praktyką w biurze adwokackiej i notarialnej, która biegle pisze na maszynie i zna język polski i niemiecki
K. Ofierzyski
adwokat i notariusz Świecie nad Wisłą.

Zabawa karnawałowa
Bydgoskiego T-wa Ogrodniczego
w sobotę, 8 lutego w sali Wicherta Stara Bydgoszcz
Maski mile widziane. 3286 Wstęp 2 i 3 zł.

Restauracja „Czarny Kot”
ul. Warszawska 10. Kierownik Bieszke Leon
Utożył Ed. Fl. Szymkowiak.
Oj! joi! joi! Ci powiem — Bracie rzecz to taka, Pierwszy raz po wojnie, jest święto „Kozłaka”. I to w lutym w tym miesiącu w sobotę ósmego, Przy Warszawskiej pod 10-tym u „Kota Czarnego”. „Czarny Kot” to sławna buda, zabawy tam bez lika, Bo dobre wino, żarcie fest — i znajdzie się i kicha. A oprócz kichy nogi są! — i inne potrawy. Ba! — żywy kozioł! nawet jest, dla miłej zabawy. W niejedno serce miłych pań, wypuści Amor grot, Na ten Kozłaczek — miły dzień zaprasza 1855)
„Czarny Kot”.

Plaski zegarek
z wiecznem, nieltuczaczem się szkiem.
Wysylamy z powodu nagromadzenia towaru na listowne zamówienie za zaliczeniem pocztowym: elegancki zegarek kieszonkowy z gwarancją za prawidłowy chód na 8 lat. 5,45, 3 sztuki 16,20, 4 sztuki 21,40, 6 sztuk 31,75, w lepszym gatunku 6,37, 7,25, 9,50, 11,25, 15,—, 18,—, 22,50, 25,—. Z nowego złota „Pinnacle d'Or” 15,50, 2 sztuki 30,—, 3 sztuki 43,50. Lepszego gatunku 20,25, 31,—, 37,—, 40,— i 50,— zł. Na rełkę z paskiem 9,50, 12,75, 15,—, 18,—, 22,—, 26,— i 35,— zł. Budziki 10,50, 13,—, 15,— i 18,— zł. Łańcuszki z nowego złota 1,50, 1,90, 2,35, 2,70, 3,50, 4,— i 5,— zł. Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący. Adres dla listów: **Fabryczny Skład Zegarków „MONTRE”** Warszawa — skrzynka pocztowa Nr. 827/P.
Firma egzystuje 30 lat. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z braku miejsca zamieszczamy niektóre: Za przesłane trzy zegarki składam serdeczne podziękowanie. Jestem zadowolony, proszę o nadesłanie jednego zegarka za 11,50 zł. W. Hajczak, Urząd gminy Świeże. Dziękuję za nadesłane mi 5 zegarków i jestem bardzo zadowolony, w przyszłości zamówię większą ilość zegarków. Aleks. Biały, — Tczew. Wystrzegac się naśladowców!! (33496)

Warsztaty Główne I klasy w Bydgoszczy poszukują fachowca jako **kierownika odlewni**

żeliwa i metalu, obeznanego z najnowszymi metodami pracy.
Przyjęcie kandydatów nastąpi kontraktowo z uposażeniem VIII, wzgl. przy szczególnie dobrych kwalifikacjach VII gr. płacy urzędników państwowych plus premij
Ewent. przyjęcie na etat będzie mogło nastąpić po osiągnięciu przez kandydatów wymaganych warunków na stanowisko etatowe.
Tylko pierwszorządne siły z długoletnią praktyką zechcą skierować podania swoje do: **Zarządu Warsztatów Głównych I kl. w Bydgoszczy do dnia 10. II. 30 r.** wraz z dołączeniem odpisów poświadczenia obywatelstwa polskiego metryki urodzenia, poświadczenia odbytej służby wojskowej lub zwolnienia z tejże, świadectw szkolnych, świadectwa moralności i świadectwa z dotychczas odbytej pracy zawodowej. (3359)

50 kamieniarzy
(specjalistów na głowacze) **poszukuje** firma **Fr. Kowalewski, Poznań.** Zgłoszenia li tylko u kierownictwa budowy w Budzynie, pow. Chodzież stacja kolejowa Budzyna. (3103)

Książkowa
pierwszorządna siła, władająca językiem polskim i niemieckim, z utrzymaniem, **poszukiwana.** Panie tylko z dobrego domu, którym zależy na przyjemnej pracy przy rodzinnym stole, zechcą się zgłosić do f-my (3267)
J. Job, Bydgoszcz, Rejtana 7.

Czytajcie Dziennik Bydgoski!